



WIAŁO, LAŁO, NISZCZYŁO...



fot. R. Pala

kabinę samochodu, rozszedł się również przedział towarowy, w którym przewożone było mięso drobiowe. Na szczęście kierowca (mieszkaniec Kalisza) uszedł z życiem - pogotowie, które przybyło na miejsce, udzieliło mu pomocy, a następnie przewiozło do ostrzeszowskiego szpitala. Do zdarzenia przyjechali zawodowi strażacy z Ostrzeszowa oraz ochotnicy z Grabowa i Wielowsi.

Do podobnej sytuacji doszło w piątek wieczorem w Rybinie. Tym razem drzewo spadło na samochód osobowy. Początkowo wydawało się, że finał tego zdarzenia będzie tragiczny. Na szczęście okazało się, że konar uszkodził jedynie szybę i przód auta. Nie było osób poważnie poszkodowanych.

Drzewa kontra wiatr

8 sierpnia w Torzeńcu strażacy usunęli konar, który uległ nadłamaniu i groził upadkiem na przejeżdżające samochody.

10 sierpnia zespoły strażackie interweniowały cztery razy - w Doruchowie usunęli z drogi drzewo, w Kobylej Górze złamany konar spadł na linię energetyczną, jednak szczęśliwie jej nie uszkodził, natomiast w Tokarzewie linia energetyczna została uszkodzona właśnie przez spadające gałęzie.

Strażacy zabezpieczali miejsce zdarzenia do czasu usunięcia awarii przez pogotowie energetyczne. We Wrzosach powalone drzewo zatarasowało drogę gminną.

Dzień później strażacy usuwali nadłamane konary w Mącznikach i w Giżycach.

Na tym jednak nie koniec... 11 sierpnia, gdy burza i wichury rozszalały się na dobre, jednostki musiały działać na zwiększonych obrotach. Od godziny 19.00 do 8.00 następnego dnia strażacy wyjeżdżali około 40 razy do usuwania szkód i zagrożeń.

Dokończenie na str. 6.



fot. OSP Doruchów

W minionym tygodniu przez Polskę przeszły ulewne deszcze, gwałtowne burze oraz wichury, które poczyniły ogromne spustoszenie, są również ofiary w ludziach.

Nawałnice nie oszczędziły także naszego powiatu i rozgościły się tu na parę dni. Strażacy mieli pełne ręce roboty - by usunąć skutki burz i wiatrów wyjeżdżali ponad 90 razy. Naprawiali dachy, usuwali połamane konary, wypompowywali wodę z podtopionych budynków oraz pomagali podczas zdarzeń drogowych - między Grabowem

a Wielowsią oraz w Rybinie, gdzie na jadące samochody przewróciły się drzewa. Cudem nie doszło do tragedii. W kryzysowej sytuacji strażacy pomogli również ciężko choremu mieszkańcowi Ostrzeszowa.

Straty w całym powiecie szacuje się wstępnie na około 100 tysięcy złotych.

Konar zmiądzzył busa

Gdy podczas czwartkowej burzy, ok. 5 rano kierowca renault mastera jechał trasą z Wielowsi do Grabowa, nagle na jego auto spadło pokażnej grubości drzewo. Konar zmiądzzył

ŚMIERĆ CZTEROLATKA

Do dramatycznego wypadku doszło 7 sierpnia na obrzeżach Sycowa.

Czterolatek Kacperek zginął podczas żniw. Chłopiec został przejechany przez ciągnik. W chwili tragedii na polu przebywali krewni dziecka. Kiedy bliscy zorientowali się, co się stało, ruszyli na ratunek. Niestety, na pomoc było już za późno.

Było ok. godz. 18.00. 4-letni Kacper bawił się na podwórku z innymi dziećmi. W pewnym momencie zniknął. Za jakiś czas rodzina odnalazła go na polnej drodze...

Dziecko było nieprzytomne, miało rozbity głowę.

Wiadomo, że tego dnia rodzice Kacpra pomagali krewnym w pracach polowych. Ojciec 4-latek jeździł po polu jednym traktorem, na drugim pracował jego wujek, a na trzecim wynajęty do pomocy pracownik.

Ze wstępnych ustaleń prokuratury wynika, że na dziecko najechała przyczepa ciągnika rolniczego. Chłopiec był reanimowany przez kilkadziesiąt minut. Najpierw przez strażaków i policjantów, a później przez ratowników medycznych i załogę Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. Niestety, mimo starań i wysiłku tylu osób, chłopczyk zmarł.

Niemal całą noc na miejscu zdarzenia pracował prokurator, funkcjonariusze z Sycowa, biegli z zakresu

PRZYWŁASZCZYLI SOBIE BUSA I PRZYJECHALI NIM DO POLSKI

Pomysłowość ludzka nie zna granic. Dwóch mieszkańców naszego powiatu postanowiło przywłaszczyć sobie busa swojej pracodawczyni ze Szwecji i przyjechać nim do kraju. Kiedy kobieta zgłosiła na policję, że mężczyźni zabrali jej samochód i uciekli, ci, chcąc uniknąć kłopotów, porzucili go na parkingu przed Intermarche w Ostrzeszowie.

Dokończenie na str. 2.



medycyny sądowej oraz z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych. Obecnie w dalszym ciągu wykonywane są czynności procesowe - trwają przesłuchania świadków. Śledczy ustalają, jak doszło do tej tragedii.

A.Ł.

Każdego roku w okresie prac żniwnych dochodzi do wielu wypadków, niektóre z nich, jak ten w Sycowie, kończą się śmiercią, inne nieodwracalnym kalectwem.

Prace żniwne ciągle trwają. Pamiętajmy, że wystarczy chwila nieuwagi, aby stało się najgorsze. Sprzyja temu pośpiech, upał, brak wyobraźni, rutyna, czasami brak odpowiedzialności, niewystarczająca opieka nad dziećmi.

Nie dajmy się bezgranicznie ponieść wirowi pracy, bądźmy rozważni.



fot. www.mojaolesnica.pl

Masz sprawę, jesteś świadkiem niecodziennej sytuacji, zadzwoń!

red. Anna Ławicka, tel. 693 413 356

PRZYWŁASZCZYLI SOBIE BUSA I PRZYJECHALI NIM DO POLSKI

Dokończenie ze str. 1.

Tym razem nie można jednak mówić o kradzieży. Obaj mężczyźni (jeden to mieszkaniec Potaśni, drugi Komorowa) byli pracownikami obywatelki Szwecji - kobieta udostępniła im auto, mogli nim jeździć, posiadali dokumenty. Na razie nie wiadomo, dlaczego wpadli na pomysł, aby przyjechać do Ostrzeszowa bez wiedzy swojej pracodawczyni.

Ponieważ próby kontaktu z mężczyznami nie powiodły się, Szwedka zgłosiła przywłaszczenie auta na policję.

Gdy poinformowała o tym fakcie swych niewdzięcznych pracowników,

ci postanowili działać od razu i porzucili busa na parking pod Intermarkhe. Dzięki zamontowanemu w aucie GPS-owi, udało się je szybko namierzyć. Jeszcze w piątek (11 sierpnia) mężczyźni złożyli wyjaśnienia na policji.

Jak twierdzili, mieli już wykupione bilety na prom i zamierzali wrócić samochodem do Szwecji...

A. Ł.

ŚWIEŻE JABŁKA - JUŻ W SPRZEDAŻY

SPRZEDAŻ SOKÓW NATURALNYCH

Gospodarstwo sadownicze
„OWOCSOK” Aleksander Ofierski
Książenice, ul. Wiejska 29,
tel. 600 202 306

STUDNIE GŁĘBINOWE

- przydomowe ujęcia wody
- odwierty
- pompy ciepła

tel. 505 325 777

ORTOPEDA

Specjalista
w ortopedii
i traumatologii
narządu ruchu

dr n. med.
Aleksander Koch

poradnia
ortopedyczna
w zakresie
ortopedii dziecięcej
i dorosłych

Ostrzeszów, al. Wolności 1a
rejestracja 882-042-111



APTEKA BOREK

Ostrzeszów, ul. Daszyńskiego 1

Pn - Pt 8:00 - 22:00

Sob 8:00 - 15:00

Optima

PN - PT
8:00 - 20:00

SOBOTA
8:00 - 16:00

Mikstat
ul. Krakowska 4

Grabów
nad Prosną
ul. Wodna 2A
(Przychodnia
PROSMED)

Kraszewice
ul. Wieluńska 42

Zielarnia Optima

PN - PT
9:00 - 17:00

SOBOTA
8:00 - 13:00

ul. Rynek 3
Ostrzeszów

ul. Krakowska 5
Mikstat

31-LATEK GWAŁCIŁ SWOJĄ PASIERBICĘ?

Do aresztu w Ostrowie Wielkopolskim na trzy miesiące trafił 31-letni mieszkaniec miejscowości graniczącej z naszym powiatem. Pochodzący z Ostrzeszowa mężczyzna jest podejrzany o wielokrotny gwałt na swojej pasierbicy. Jeśli przypuszczenia śledczych się potwierdzą, 31-latek nieprędko wyjdzie na wolność.

Wiadomo, że ostrzeszowianin odsiadywał już w więzieniu karę za rozboje i gwałt. W tej chwili prokuratura zarzuca mu wielokrotny gwałt na swojej 18-letniej pasierbicy - nastolatka miała być nękana już od kilku lat. Jej koszmar dopiero teraz ujrział światło dzienne, choć „zaczęło się”, gdy dziewczyna miała 15 lat.

- Podejrzany kilkakrotnie, pomiędzy styczniem 2014 a kwietniem 2017 r., dopuścił się czynów zakwalifikowanych jako inna czynność seksualna, zgwałcenie oraz kierowanie gróźb karalnych w celu zmuszenia do określonego zachowania, na szkodę obecnie 18-letniej pokrzywdzonej. Mężczyzna nie przyznał się do zarzucanych mu czynów.

Z uwagi na zagrożenie surową karą i możliwość utrudniania postępowania wnioskowaliśmy o areszt na okres 3 miesięcy - powiedziała radiu SUD prokurator Aleksandra Zajac-

-Hanulak z Prokuratury Rejonowej w Kępnie.

Prokuratura przedstawiła mężczyźnie aż dziewięć zarzutów. Najpoważniejszy z nich zagrożony jest karą od 2 do 12 lat więzienia.

31-latek miał wielokrotnie dopuszczać się gwałtu w różnych miejscowościach na terenie powiatu ostrzeszowskiego, kępińskiego i wierzuszwoskiego.

A. Ł.

Serdeczne podziękowanie

Księdzu proboszczowi z Kobyłej Góry, rodzinie, krewnym, delegacji, sąsiadom i wszystkim, którzy zamówili msze święte, złożyli wieńce i kwiaty oraz uczestniczyli w ostatniej drodze naszego kochanego męża i taty



śp. Stanisława Drogiego

składa
żona z dziećmi

grupaG3

FIRMA GRUPA G-3
poszukuje pracownika na stanowisko

KONTROLER JAKOŚCI

Mile widziana znajomość rysunku technicznego, obsługa komputera.

Oferujemy bardzo dobre warunki pracy i płacy

tel. 605 319 191

lub w siedzibie firmy Turkowy 65a

APTEKA KLASZTORNA 2

Kraszewice, ul. Wieluńska 24 A

PN - PT 8.00 - 20.00

SOB 8.00 - 16.00

APTEKA KLASZTORNA

Grabów nad Prosną, ul. Kaliska 5

PN - PT 8.00 - 21.00

SOB 8.00 - 18.00; NIEDZ 9.00 - 13.00

APTEKA KWIATOWA

Ostrzeszów, ul. Łąkowa 10

PN - SOB 8.00 - 22.00

PLAC STAWEK
tel. 62/586-04-10

foiowo
upominki

NADRUKI I ZDJEĆCIA
na: kubkach, poduszkach,
koszulkach

GRAWEROWANIE
w: drewnie,
metal, szkło.

Gadżety i prezenty

Redakcja czynna w dni powszednie od 8⁰⁰ do 16⁰⁰. We wtorki czynna od 11⁰⁰ do 15⁰⁰.
Ogłoszenia drobne przyjmujemy do CZWARTKU, do godz. 12⁰⁰, tel. 730-14-90.

CZAS OSTRZESZOWSKI

REGIONALNY TYGODNIK
INFORMACYJNY

Wydawca: Czas Ostrzeszowski sp. z o.o.

Redaguje zespół: Jolanta Szmatała (red. naczelna), Krzysztof Juszczyk (red. prowadzący) Stanisław Szmatała, Robert Pała, Marcin Łagódka, Maria Szmatała, Anna Ławicka, Katarzyna Przybyśz, Włodzimierz Juszczyk, Patryk Wróbel. **Kolporter:** Sebastian Mikołajczyk.

ADRES REDAKCJI: 63 - 500 Ostrzeszów, ul. św. Mikołaja 16, tel. 730-14-90 DRUK: AGORA - Piła

WYDAWCA I REDAKCJA zastrzega sobie prawo do skracania i adiacji nadesłanej korespondencji i tekstów, nie zwraca materiałów niezamówionych, nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń, listów.

Nakład 8000 egzemplarzy.

BIURO REKLAM I OGŁOSZEŃ tel./fax 730-14-90 e-mail: poczta@czasostrzeszowski.pl

APTEKI

Plan dyżurów

„Pod Wagą” - od 14.08 do 20.08, tel. 730-32-23
„Drofarm” ul. Kolejowa - od 21.08 do 27.08, tel. 724-20-40

Dyżury w dni powszednie od godz. 20⁰⁰ - 22⁰⁰,
wolne soboty 8⁰⁰ - 22⁰⁰, niedziele i święta 9⁰⁰ - 22⁰⁰.

TRAGICZNY ZBIEG OKOLICZNOŚCI

We wtorek (8 sierpnia), przed godz. 6.00 oficer dyżurny policji w Kępnie został powiadomiony o wypadku drogowym na trasie S8 w okolicach Perzowa. Według wstępnych ustaleń, kierowca busa, 23-latek spod Piaseczna, zatrzymał się na poboczu drogi ekspresowej, ponieważ skończyło mu się paliwo. Wówczas podjechał do niego patrol służby drogowej i zaoferował pomoc. W momencie nalewania paliwa do baku jeden z pracowników służby drogowej, 30-latek z okolic Wielunia, został potrącony przez samochód ciężarowy marki Volvo. Ciężarówka potrąciła również kierowcę busa. Siła uderzenia była olbrzymia. Auto „przeciągnęło” obu mężczyzn kilkadziesiąt metrów dalej. Pracownik służby dro-

gowej zginął na miejscu, natomiast drugi mężczyzna z obrażeniami trafił do szpitala.

Postępowanie w tej sprawie prowadzi, pod nadzorem prokuratury, wydział kryminalny KPP w Kępnie. Czynności pozwolą ustalić okoliczności i przyczyny zdarzenia. Obecnie nie ma zarzutów dla żadnej ze stron. Sprawą zajął się również specjalnie powołany biegły sądowy i dopiero po przekazaniu przez niego informacji będzie wiadomo, jak zakończy się postępowanie i kto usłyszy zarzuty.



fot. KPP Kępno

POLICJA

997

Ciężarówką bez uprawnień

Nie dość, że prowadził przeladowaną ciężarówkę, to jeszcze nie stosował się do orzeczenia zakazu kierowania wszelkimi pojazdami mechanicznymi, jaki wydał wobec niego sąd. Teraz 53-letni mieszkaniec województwa lubuskiego odpowie przed sądem.

7 sierpnia, po godz. 16.00 dyżurny policji otrzymał zgłoszenie, że krajową „11” w Niedźwiedziu jedzie ciężarówka, która jest przeladowana i stanowi zagrożenie w ruchu drogowym.

Skierowani na miejsce policjanci zatrzymali samochód ciężarowy marki Iveco. Funkcjonariusze potwierdzili, że kierowca przewoził ładunek, który zdecydowanie naruszał stateczność pojazdu. Autem kierował 53-letni mieszkaniec woj. lubuskiego - mężczyzna miał zakaz kierowania wszelkimi pojazdami mechanicznymi.

Policjanci zabronili sprawcy dalszej jazdy, ponadto zatrzymali dowód rejestracyjny i ukarali go mandatem. Teraz czeka go rozprawa w sądzie.

Połakomił się na telefon kolegi

Kobylogórscy dzielnicowi mandatem ukarali mężczyznę, który wykorzystując nieuwagę znajomego ukradł mu telefon.

8 sierpnia, po godz. 20.00 policjanci otrzymali zgłoszenie od mieszkańca gminy Kobyła Góra, że został mu skradziony telefon komórkowy wart 400 złotych. Miało do tego dojść przy boisku na ul. Tetmajera. Mężczyzna o kradzież podejrzewał trzy osoby.

Policjanci ustalili, że na „komórkę” połakomił się 21-letni mieszkaniec powiatu kaliskiego. Na widok funkcjonariuszy złodziej zaczął uciekać. Na nic się to zdało - mundurowi zatrzymali go, przeprowadzili kontrolę osobistą i znaleźli skradziony telefon.

Wykorzystał zaufanie i ukradł telewizor

6 sierpnia policjanci z wydziału kryminalnego KPP w Kępnie otrzymali informację o kradzieży telewizora marki LG na szkodę mieszkańca gminy Perzów. Jak się okazało, sprawca i jego brat kładli kostkę brukową na terenie okradzionej posesji. Mieli dostęp do domu, gdyż właściciel umożliwił im korzystanie z WC. Mężczyźni zorientowali się, że właściciele pozostawiają na noc uchylone okno. Telewizor został skradziony między 30 lipca a 5 sierpnia. Funkcjonariusze w ciągu 48 godzin ustalili personalia złodzieja i zatrzymali go. Był to 20-latek z Ostrzeszowa.

Mężczyzna złożył już wyjaśnienia i usłyszał zarzuty. Okazało się, że swój łup sprzedał w jednym z ostrzeszowskich lombardów.

Grozi mu do 5 lat więzienia.

Kraszewice

Czy to było podpalenie?

Późnym wieczorem, 12 sierpnia na ul. Grabowskiej w Kraszewicach spłonął samochód marki Renault



fot. OSP Kraszewice

Laguna. Niewykluczone, że było to podpalenie. Straty oszacowano na 30 tysięcy złotych. W akcji gaszenia udział brały 2 zastępy straży pożarnej.

Było po godzinie 23.00. Mieszkańców ul. Grabowskiej przeraził potężny huk. Po chwili było już jasne, że to nie żaden wypadek na

drodze, a pożar samochodu u sąsiadów. Renault zaparkowane było na tyle posesji, miało odłączony akumulator, który leżał w bagażniku. Wiadomo, że było niesprawne - 22 lipca uległo kolizji w Bukownicy. Należało do młodego mieszkańca Kraszewic.

Trwa dochodzenie w tej sprawie.

A.Ł.

Nie ustąpił w Ostrowie



fot. M. Radziszewski



We wtorek (8.08.) w Ostrowie Wlkp., w rejonie skrzyżowania ul. Makowej z Konopną, kierujący oplem (62-letni mieszkaniec gminy Ostrzeszów) nie ustąpił pierwszeństwa i uderzył w ww passata, którym kierował 58-letni mieszkaniec Ostrowa. Sprawcę kolizji ukarano mandatem.

Gwoździe na „11”

W czwartek po południu w okolicach skrzyżowania krajowej „11” z ulicą Piastowską w Ostrzeszowie z przejeżdżającego samochodu wypadł ładunek - gwoździe. Strażacy szybko uprzątnęli je z jezdni.

Pożar ścierniska

We wtorek, niecałą godzinę po pożarze w Marcinkach, doszło do podobnego zdarzenia - w miejscowości Marczykowskie zapaliło się ściernisko.

Na miejscu działała OSP Bukownica i Grabów oraz JRG Ostrzeszów. Ogniem zajęło się niecałe pół hektara ścierniska, a pożar nie wygenerował strat. Akcja trwała godzinę.

Denata nie było

W miniony wtorek, chwilę przed godziną 10.00, strażacy pomagali policji w otwarciu domku letniskowego w Ostrzeszowie na ulicy Kąpielowej.

- Otwieraliśmy domek, ponieważ policjanci podejrzewali, że może się tam znajdować denat. Nie znaleziono nikogo żywego ani, na szczęście, martwego - informuje P. Moś, rzecznik PSP.

Pałił się kombajn

7 sierpnia, około godziny 19.00 straż otrzymała zgłoszenie o palącym się kombajnie zbożowym, stojącym na ściernisku w Rojowie. Do gaszenia wysłano dwa zastępy. Działania strażaków trwały prawie półtorej godziny. Straty oszacowano na 18 tysięcy złotych.

60 litrów paliwa na betonie



fot. S. Szmatuła

W miniony wtorek, krótko po godzinie 20.00 czworo młodych ludzi z ościenego powiatu zatrzymało się na stacji „Orlen” w Ostrzeszowie, by uzupełnić paliwo.

„Nie zauważyliśmy, że podczas tankowania benzyna wylewa się na ziemię. Nie miałem pojęcia, że w moim samochodzie uszkodzony jest układ paliwowy - mówi kierowca auta. - Gdy to zobaczyliśmy, natychmiast powiadomiliśmy obsługę stacji, za chwilę przyjechała straż pożarna. Niestety, trochę paliwa poszło na beton, rozlało się 60 litrów”.

Jeszcze przed przybyciem strażaków pracownicy stacji, przy pomocy sorbentu, częściowo zabezpieczyli plamę

- Zebrałiśmy resztę i miernikiem wielogazowym sprawdziliśmy, czy nie występuje tam stężenie, mogące doprowadzić do wybuchu. Na szczęście wszystko było w porządku - mówi rzecznik PSP Patryk Moś.



STRAŻ 998

Pałiła się prasa i ściernisko



fot. OSP Kobyła Góra

W południe, 8 sierpnia, w Marcinkach strażacy z OSP w Kobyłej Górze oraz 2 zastępy z PSP gasili pożar prasy do słomy oraz ścierniska. Działania trwały niewiele ponad godzinę, a straty oszacowano na 13 tysięcy złotych.

SEGO
Kompozyty Drewna

693 635 565; 606 718 442

SZTACHETY KOMPOZYTOWE

- x Obustronny wzór drewna
- x Nie wymagają malowania
- x Nie gniją
- x Łatwe w obróbce

Nasze sztachety są Eco !!!

Pon. - Pt. 8-17 z NAMI WYKONASZ REMONT LUB WYKOŃCZYSZ BUDOWĘ
Sobota 8-13

- Płytki Ceramiczne
- Umywalki i krany
- Kabiny i brodziki
- Wanny i ubikacje
- Panele podłogowe
- Drzwi
- Dywany
- Wykładziny

Pomiar u klienta



GRATIS

Projekt łazienki



GRATIS

super oferta

SZTUCZNA TRAWA

15,99 ZŁ/M2



FACHOWIEC
Podłoga Ściana Drzwi Dywany

MYJE 22B (kolo Ostrzeszowa)
tel. 62/ 732 00 89

Masz sprawę, jesteś świadkiem niecodziennej sytuacji, zadzwoń!

red. Krzysztof Juszczyk
tel. 695 385 509

SZKOŁY PRZED PIERWSZYM DZWONKIEM

Wakacje powoli dobiegają końca, warto zatem zapoznać się z tym, jak przebiegają przygotowania do nowego roku szkolnego. Tym bardziej że 1 września szkoły, nauczyciele i uczniowie odczuwają pierwsze zmiany wynikające z reformy oświatowej.

Nasz raport z przygotowań do nowego roku szkolnego rozpoczynamy od miasta i gminy Ostrzeszów.

W Ostrzeszowie, jak zresztą w większości gmin w Polsce, radni zdecydowali o włączeniu dotychczasowych gimnazjów w struktury 8-letnich szkół podstawowych. Ponieważ „wygaszanie” gimnazjów trwać będzie trzy lata, możemy mówić o spokojnym wchodzeniu w założenia reformy. W praktyce oznacza to brak naboru do gimnazjów, czyli „ubytek” klas pierwszych, za to szkoły podstawowe „wydużą się” na razie o klasę siódmą.

- Z satysfakcją mogę stwierdzić, że działania, które musieliśmy podjąć w związku ze zmianami w szkolnictwie, nie wywołały żadnych kłopotów - mówi dyrektor ZOPO, Marian Grzegorek. - Wynika to stąd, że w naszej gminie zlikwidowane gimnazja mieściły się we wspólnych budynkach ze szkołami podstawowymi. Najprościej ujmując, w jakiejś mierze wracamy do stanu sprzed kilkunastu

lat, gdy nie istniały jeszcze gimnazja. Wprowadzenie nowego ustroju szkolnego przebiegło u nas bez żadnych problemów ani dodatkowych kosztów. Powiedziałbym - wzorcowo.

TAK JAK PRZED LATY

W Szkole Podstawowej nr 1 po gimnazjach pozostaną przegrody na korytarzach oddzielające uczniów SP nr 1 od gimnazjum. Niewykluczone, że część budynku, służąca dotąd gimnazjalistom, zostanie przeznaczona dla młodszych klas.

Szkoła Podstawowa nr 2 to wprawdzie dwa budynki, ale z sobą połączone. Tu, najprawdopodobniej, tak jak kiedyś, młodsze dzieci będą uczyć się w budynku dotychczasowej „podstawówki”, a starsze - w klasach pogimnazjalnych. Tam również będą chodzić gimnazjaliści kl. II i III.

W szkole w Siedlikowie również nie będzie problemu z zagospodarowaniem pomieszczeń stopniowo zwalnianych przez gimnazjum. Rzecz jasna podział budynków szkolnych dla młodszych i starszych klas leży w gestii dyrektorów szkół i może się okazać, że ostateczny przydział sal lekcyjnych będzie nieco inny niż sugerowany powyżej.

Warto przypomnieć, że zgodnie z założeniami reformy, kierownictwo nad 8-klasowymi szkołami podstawo-

wymi pełnią ci sami dyrektorzy szkół podstawowych. Dobrze się stało (choć nie był to wymóg reformy), że w szkołach, które niejako „wchłonęły” w swoje struktury dotychczasowe gimnazja, funkcje zastępców dyrektorów pełnić będą dyrektorzy tychże gimnazjów. Tak właśnie jest we wspomnianych tu trzech szkołach podstawowych.

PATRONÓW ŻAL

Tak się jakoś złożyło, że pierwszymi ofiarami zlikwidowanych gimnazjów stali się patroni tych szkół. Żal tym bardziej, że są to postacie naprawdę wielkich Polaków. Patronem Gimnazjum nr 1 był Janusz Korczak, Gimnazjum nr 2 nosiło imię Karola Wojtyły, a Gimnazjum w Siedlikowie - Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Szkoły te posiadały także sztandary często biorące udział w patriotycznych uroczystościach. Miejmy nadzieję, że znajdą one godne miejsce w szkolnych izbach pamięci. Mam nadzieję, że nikomu nie przyjdzie do głowy, by sprzedać SP nr 1 usunąć rzeźbę przedstawiającą Janusza Korczaka tułającego dzieci.

- Rzeźba ta została wykonana z potrzeby serca dla uczczenia tego wspaniałego pedagoga i człowieka - mówi autor pomnika, Jerzy Kupczyk, podczas uroczystości jej odsłonięcia w 2005 r. Niech postać Korczaka, chociaż już nie patrona szkoły, nadal budzi refleksje wśród szkolnej młodzieży. To samo dotyczy kamiennej płaskorzeźby Karola Wojtyły, stojącej przed SP nr 2.

ODDZIAŁY PRZEDSZKOLNE

Do 30 listopada gminy mają obowiązek przekształcić dotychczasowe szkoły podstawowe w 8-letnie szkoły podstawowe z oddziałami przedszkolnymi. Prawdopodobnie na wrześniowej sesji Rady Miejskiej takie uchwały zostaną podjęte. Reforma oświatowa wymaga także, by tam, gdzie nie ma przedszkoli, a to dotyczy większości wiosek, zorganizować w istniejących szkołach podstawowych oddziały przedszkolne. Takie oddziały muszą powstać w Siedlikowie (dotyczy to 52 dzieci od 3 do 6 lat), w Szklarce Przeg. (35 dzieci), w Niedźwiedziu (24 dzieci),



w Olszynie (12 dzieci), w Rojowie (10 dzieci) i Potaśni (10 dzieci). Te liczby mogą ulec zmianie, poza tym rodzice nie mają obowiązku posyłać dziecka do oddziału przedszkolnego. Obowiązek dotyczy jedynie dzieci 6-letnich idących do tzw. zerówki.

Właśnie pod kątem stworzenia odpowiednich warunków tym najmłodszym obywatelom dokonano drobnych remontów adaptacyjnych w szkołach w Szklarce Przeg., w Niedźwiedziu i w Siedlikowie. Takich zabiegów nie czyniono w Rojowie, Olszynie i Potaśni, bo za rok szkoły te przestaną istnieć. Prowadzony jest też remont salki językowej i pokoju nauczycielskiego w SP nr 1. W SP nr 2 rozpocznie się przebudowa boiska sportowego i będzie to największa szkolna inwestycja, nie licząc budowy nowej szkoły.

BĘDZIE NOWA SZKOŁA - STARE DO LIKWIDACJI

Budowany obecnie Zespół Szkolno-Przedszkolny z Oddziałami Integracyjnymi, czyli nowa szkoła, powstająca na pograniczu Ostrzeszowa i Rojowa, ma od 1 września 2018 r. „przejąć” uczniów ze szkół w Rojowie i Olszynie, zaś dzieci z Potaśni pójdą do Siedlikowa i Ostrzeszowa. Przesądzone wydaje się także los popularnej „Trójki”, która to po wybudowaniu Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Rojowie, straci rację bytu.

- My tworzymy nową placówkę i dzieci chodzące do szkół w Olszynie, Rojowie oraz do SP nr 3 zostaną do niej przeniesione - mówi M. Grzegorek. - Planujemy, że od 1 września 2018 r. klasa pierwsza pójdzie wg nowych obwodów, a klasy II-VII z SP nr 3 będą kontynuowały naukę w tych samych składach.

Dzieci z „Trójki”, mieszkające na ogół w centrum miasta, mogą mieć z tym kłopot, bowiem do szkoły w Rojowie będą miały kawałek drogi. Jednakże chodzi o to, by dzieci, któ-

re już rozpoczęły naukę w SP nr 3, mogły w gronie tych samych kolegów dokończyć ją w szkole podstawowej. Za to do klas pierwszych powstających w Rojowie szkoły będą przyjmowane dzieci z Rojowa, Olszyny oraz z Ostrzeszowa (rejon Dzielnicy nr 3, czyli z osiedla Piastów, Jagiellonów i ul. Grunwaldzkiej).

Wszystko więc jest już zaplanowane, oby tylko nowa szkoła została w terminie wybudowana, bo już wystąpiły pewne opóźnienia.

NIE BĘDZIE ZWOLNIEŃ NAUCZYCIELI

Kiedy mówiło się o reformie, najczęstszym argumentem jej przeciwników były zwolnienia nauczycieli, które miały nastąpić na masową skalę. Okazuje się, że przynajmniej w tym roku żadnych zwolnień nie będzie.

- Tutaj szczególnie podkreśliłbym bardzo duże zaangażowanie merytoryczne i ludzkie podejście dyrektorów szkół podstawowych i gimnazjów. Stworzyli oni zespoły robocze, które rozpatrywały sytuację każdego nauczyciela. Jest dużo przypadków, gdzie nauczyciele uzupełniają etaty w innych szkołach, jednak to wszystko spowodowało, że w tym roku szkolnym żaden nauczyciel nie straci pracy - potwierdza dyrektor ZOPO. - Co nie oznacza, że i w przyszłym roku tak będzie. Ze wstępnych szacunków wynika, że w przyszłym roku pewne zwolnienia będą nieuniknione. Z tym że niektóre osoby pójdą też na emeryturę. Warto zauważyć, że w szkołach wiejskich, gdzie w każdym roczniku jest jeden oddział uczniów, trudno o pełny etat dla nauczycieli, z wyjątkiem tych uczących języka polskiego i matematyki. To jest główny problem, bo praca w kilku szkołach nie jest dla nauczyciela korzystna. Podsumowując: jeśli chodzi o rok szkolny 2017-

2018, to w mieście i gminie Ostrzeszów żaden nauczyciel ani żaden pracownik administracji i obsługi nie stracił pracy.

Jak zatem wynika z wypowiedzi dyrektora Grzegorka - szkoły podstawowe (i klasy gimnazjalne) z miasta i gminy Ostrzeszów spokojnie i w pełnej obsadzie kadry nauczycielskiej wchodzą w nowy rok szkolny.

K. Juszczyk



OKNA, DRZWI, BRAMY

MATERIAŁY DLA BUDOWNICTWA

STABUD

DUŻY WYBÓR LISTEW DO GLAZURY

godziny otwarcia www.stabud.com.pl
Pn. - Pt. 7.00 - 19.00, sob. 7.00 - 14.00
OLSZYNA 38, tel. (62) 730 45 30, kom. 601 662 829

MATERIAŁY BUDOWLANE I ELEKTRONARZĘDZIA

nova centrum Szkoła Języków Obcych

ZAPISY na kursy językowe dla dzieci (od 2 lat), młodzieży, dorosłych

- angielski
- niemiecki
- francuski
- włoski
- hiszpański
- małe grupy
- konwersacje
- szkolenia dla firm
- zajęcia indywidualne
- poziomy A1 - C2

Ostrzeszów, ul. Kaliska 10, tel. 62 730 11 88 www.novacentrum.pl

ROWERY

MODENA
K. FRANIKOWSKI
www.modena-rowery.pl
Ostrzeszów, ul. Daszyńskiego 5
62 730-12-00
Godziny otwarcia
pn.- pt. 9.00 - 17.00,
sob. 9.00 - 13.00

ROWER + GRATIS

Catering RARYTAS

- Organizacja wszelkich imprez okolicznościowych (m.in. imieniny, roczki, 18-stki, chrzty, komunie, wesela)
- Codziennie oferujemy domowe obiady dwudaniowe*

Menu możemy wykonać według indywidualnych życzeń Klienta!

*Obiady prosimy zamawiać z jednodniowym wyprzedzeniem

tel. 791 200 901 e-mail: rarytascatering@wp.pl
Mostki 26, 63-507 Kobyla Góra

KOMINKI
PIECE, KUCHNIE KAFLOWE, GRILLE.
PROJEKTY, MONTAŻ, SPRZEDAŻ.
602 460 571
www.kominki-tomek.pl

Naprawa sprzętu AGD i RTV
Ostrzeszów, ul. Chmielna 3
tel. 603 942 769

BITWA WARSZAWSKA (CUD NAD WISŁĄ)

15 sierpnia to szczególna dla Polaków data - zbiegają się tego dnia trzy ważne święta - zwycięstwo Polaków w Bitwie Warszawskiej, święto kościelne oraz od 1992 roku - Dzień

Wojska Polskiego (przedtem 12 października).

Stoczona w dniach 13-25 sierpnia 1920 w czasie wojny polsko-bolszewickiej, Bitwa Warszawska, zadecydowała o zachowaniu niepodległości przez Pol-

skę i przekreśliła plany rozprzestrzenienia rewolucji na Europę zachodnią. Zdaniem Edgara D'Abernon była to 18. z przełomowych bitew w historii świata.

Kluczową rolę odegrał manewr wojska polskiego oskrzydający Armię Czerwoną, przeprowadzony przez naczelnego wodza Józefa Piłsudskiego, wyprowadzony znad Wieprza 16 sierpnia, przy jednoczesnym związaniu głównych sił bolszewickich na przedpolach Warszawy.

NIKTÓRE DANE

Złamanie rosyjskich szyfrów

Według odnalezionych w ostatnich latach i ujawnionych w sierpniu 2005 dokumentów Centralnego Archiwum Wojskowego już we wrześniu 1919 szyfry Armii Czerwonej zostały złamane

przez porucznika Jana Kowalewskiego. Manewr polskiej kontrofensywy udało się zatem między innymi dzięki znajomości planów i rozkazów strony rosyjskiej i umiejętności wykorzystania tej wiedzy przez polskie dowództwo.

Jak napisał o pracy polskiego radiowywiadu w okresie omawianego konfliktu Mieczysław Ścieżyński, *nieprzyjaciel sam informował dokładnie nasze dowództwo o swym stanie moralnym i materialnym, o swych stanach liczebnych i stratach, o swych ruchach, o osiągniętych zwycięstwach i poniesionych klęskach, o swych zamiarach i rozkazach, o miejscu postoju swych dowództw i rejonach dyslokacyjnych swych dywizji, brygad i pułków.*

Dokończenie na str. 6.



Starosta Ostrzeszowski, Burmistrz Miasta i Gminy Ostrzeszów oraz Zarząd Koła Związków Kombatanów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych w Ostrzeszowie uprzejmie zapraszają na obchody

Święta Wojska Polskiego

oraz

97. rocznicę Cudu nad Wisłą,

które odbędą się

16 sierpnia 2017 roku (środa)
o godzinie 18.30 w Ostrzeszowie.

Program uroczystości:

- msza święta w kościele farnym pw. Najświętszej Maryi Panny Wniebowziętej w Ostrzeszowie
- złożenie okolicznościowych wiązanek kwiatów z udziałem pocztów sztandarowych pod tablicami gen. Józefa Hallera i Armii Krajowej na ostrzeszowskim Rynku



ŚWIAT OGRODZEŃ

Zapewniamy transport i montaż






WYNAJEM SPRZĘTU BUDOWLANEGO

Grabów nad Prosną, ul. Kolejowa 31; tel. 665 981 750, 693 584 851; www.swiatogrodzen24.pl
godziny otwarcia: Pon.- Pt.: 8.00 - 17.00 Sobota: 8.00 - 13.00 (produkcja i sprzedaż)

WIATY • GARAŻE • PANEL OGRODZENIOWY • SIATKA OGRODZENIOWA

SONDA

Czy Polska miała/ma wpływ na losy Europy i świata?

rozm. K. Przybysz
fot. S. Szmatuła



Krystyna Nowak pracuje za granicą

Polska jest sercem Europy i wszystkie wojny przez nią przechodziły. Byliśmy narodem cierpiącym i nigdy od tego nie uciekaliśmy, zawsze walczyliśmy. Uważam, że świat stał się bardzo egoistyczny i wszyscy myślą tylko o sobie, a o nas mało kto pamięta.

Wiele polskich bitew miało wpływ na losy Europy. Przykładowo podczas odsieczy wiedeńskiej, gdzie Sobieski powstrzymał islam. Teraz dzieje się niestety to samo. Wprowadzono do Europy konia trojańskiego. Cierpimy na tym wszyscy. Następnie Piłsudski podczas Bitwy Warszawskiej zatrzymał bolszewików, którzy szli na Europę. To wszystko miało wpływ na świat. Każde wydarzenie się ze sobą łączy.

W '39 roku udało nam się zatrzymać Niemców, by inni mieli czas na przygotowanie.

Zawsze byliśmy waleczni i do tej pory jesteśmy.

Polska miała ogromny udział w tym, jak dzisiaj wygląda Europa. To Polacy obalili komunę, dużą zasługę miał w tym papież Jan Paweł II. Chociaż tak naprawdę, nigdy nie dzieje się tak, że jesteśmy sami. Bo inni też walczą, ale to właśnie my nigdy nie uciekamy od walki.

A tak robią teraz islamscy z Syrii - uciekają, zamiast walczyć o swoją ojczyznę. My też kiedyś byliśmy w gruchach i nikt nie uciekł. Jeśli zdarzyło się, że wyjeżdżaliśmy z Polski, to tylko po to, by walczyć.

Uważam, że w jakimś stopniu świat docenia nasz wkład w historię, jednak dzieje się tak od niedawna.



Jerzy Nieswadba arborysta

Jeśli chodzi o bitwy, to rozwiązywanie konfliktów siłowo uważam za wielką porażkę. Wcześniej jest dyplomacja, wcześniej są rozmowy i jeżeli to zadziała prawidłowo, można się dogadywać. Każde rozwiązanie siłowe jest porażką. Nie chciałbym się chwalić bitwami, bo to raczej są nasze niepowodzenia i rzeczy, które nam się nie udały. Natomiast bardzo jestem dumny z takich ludzi jak Maria Curie-Skłodowska, Paderewski, Pendereki...

Każde wydarzenie, jakie miało miejsce u nas, zarówno zwycięskie, jak i przegrane, miało taki lub inny wpływ na losy Europy. My jesteśmy Europą. Gdybyśmy nie zatrzymali komunizmu, mogłaby się to rozprzestrzenić jeszcze bardziej. Tak samo by się mogło stać z islamem, gdyby Sobieski podczas bitwy wiedeńskiej nie zatrzymał ich marszu do Europy. Do każdego trzeba przemówić jego językiem, jednak poprawność polityczna nakazuje mi się w tej kwestii nie wypowiadać.

Jesteśmy średniej wielkości państwem w Europie, aczkolwiek w dość ważnym miejscu - przechodnim - i mamy tutaj duży wpływ. Jednak przejawiamy trochę megalomanii, oczekując od innych ogromnego uznania naszych zasług podczas różnych wydarzeń historycznych.

Polska jest pamiętana, wszędzie Polaków jest dużo i zaznaczamy swoją obecność, coraz bardziej pozytywnie.



Karolina Chmielewska pracownik socjalny

Najważniejsze wydarzenia historyczne, które tak z marszu nasuwają mi się na myśl, to bitwa pod Grunwaldem, odsiecz wiedeńska. Takich ważnych wydarzeń jest oczywiście o wiele więcej. Polska zawsze była krajem znaczącym. Nasze działania na przestrzeni historii miały duże znaczenie dla losów Europy, a nawet całego świata.

Gdybyśmy my w 1939 roku nie podjęli walki, to Hitler szedłby bez najmniejszego oporu i zajmował kolejne państwa. Mieliśmy ogromne znaczenie dla historii Europy.

Bitwa Warszawska, gdyby nie Piłsudski, nie udałooby się zatrzymać komuny i może trwałaby ona do tej pory na terenie całej Europy.

Nigdy nie uciekaliśmy przed walką. Zdarzało nam się uciekać z kraju, ale wszędzie tam, gdzie trafialiśmy, zaciągaliśmy się do wojska... Anglia, Monte Cassino. Zawsze walczyliśmy. Ogromne znaczenie, takie nasze regionalne, miało również powstanie wielkopolskie. Polacy są dzielni, jeżeli trzeba, to potrafimy się zjednoczyć i po prostu, jesteśmy waleczni. Niestety, nie do końca potrafimy wyciągać wnioski na przyszłość, a dodatkowo jesteśmy narodem kłótniowym.

Jesteśmy narodem, który potrafi walczyć o swoje. Dzięki Lechowi Wałęsie, Janowi Pawłowi II udało się obalić komunę.

Nie jesteśmy doceniani na świecie, ale jest też to nasza wina. Nie potrafimy o szacunek i uznanie zawalczyć. Ostatnio jednak ktoś nas docenił. Podczas wizyty Donalda Trumpa, wypowiedział się on bardzo znamienne o Powstaniu Warszawskim. Jest to pierwszy krok, by świat nas docenił.



Daria Noska uczennica ZS1

Każde wydarzenie historyczne wnosi coś w przyszłość. Czasami są to pozytywne skutki, często, niestety, negatywne.

Polska, jako ludzie i jako kraj, miała ogromny wpływ na historię Europy. W 1410 roku walczyliśmy pod Grunwaldem, niestety, zamiast wyrzucić Krzyżaków do końca, wróciliśmy do domów, myśląc, że wygranie tej bitwy załatwi całą sprawę.

Następne ważne wydarzenie to, nazywana Cudem nad Wisłą - Bitwa Warszawska, która w znaczący sposób pokazała, jak ważni jesteśmy w Europie, udało nam się zatrzymać bolszewizm, dzięki czemu nie rozplenił się on w Europie. Wszystkie powstania były bardzo ważne i znaczące, listopadowe w 1830, styczniowe w 1863 roku. Ważną rolę odegraliśmy również podczas I i II wojny światowej - powstanie w getcie warszawskim w 1943 roku i oczywiście Powstanie Warszawskie.

Jesteśmy narodem walecznym i odważnym, żaden inny naród nie potrafi się w taki sposób jak my zjednoczyć, stanąć ramieniem w ramię i walczyć o ważną sprawę. Zdarzają się u nas kłótnie, jednak jeśli jest to konieczne, to odkładamy na bok wszystkie sprzeczki i kłótnie wewnętrzne i się jednoczymy.

Niestety, w dzisiejszych czasach bardziej pamięta się o większych państwach. Polska nie jest doceniana, nie każdy o naszym wpływie na Europę w przeszłości pamięta. Od czasu do czasu ktoś o nas wspomni, ale zasługujemy na więcej.



Łukasz Nowacki z synem Kacprem prowadzi własną firmę

Są wydarzenia, nie tak dawne, które poruszyły cały świat i zmobilizowały go do podjęcia jakichś działań. Jednym z takich wydarzeń były zamachy na World Trade Center w Stanach Zjednoczonych. Są również wydarzenia, o których mało ludzi pamięta, a miały wpływ na całą Europę. Polska właśnie w takich wydarzeniach brała udział, wielu z nich była „prowodyrem”. Dzięki Polakom udało się kiedyś zatrzymać islam, podczas odsieczy wiedeńskiej. Niestety, teraz dzieje się powtórka z historii. Przelana wtedy krew poszła jakby na marne.

W dzisiejszych czasach każdy patrzy tylko na swoje interesy. Nieważne jest, że ktoś kiedyś walczył o dobrą przyszłość. Na całym świecie panuje swego rodzaju zniczulica.

Bitwa Warszawska miała również wpływ na Europę, zatrzymaliśmy falę komunizmu.

Świat w pewnych kwestiach potrafi uznać nasze zasługi, niestety o innych często zapomina. Nie oszukujmy się, dyplomatycznie muszą nas docenić, ale to, co mają na myśli, może odbiegać od rzeczywistości. Przykładowo, trwa cichy spór o to, kto obalił mur berliński. My mówimy, że my, a Niemcy, że to jednak oni.

Nikt jednak nie może nam zarzucić bierności. W 1939 roku Hitler wiedział, że ma opór, że musi pokonać nas, by ruszyć dalej. Dzięki temu, że go na pewien czas zatrzymaliśmy, to pozostali mogli się zmobilizować i przygotować na jego przyjście. Świat to uznaje i docenia.

Jesteśmy narodem bardzo odważnym i walecznym. Nawet w dzisiejszych czasach, gdyby zaistniała taka sytuacja, potrafilibyśmy stanąć razem i razem walczyć.

Nasze wojska w tej chwili działają w Afganistanie i w innych częściach świata. Polski naród jest taki, że się nie boi, nie wycofuje się. Pomagamy również tam, gdzie tam pomoc jest potrzebna.

WIAŁO, LAŁO, NISZCZYŁO...

Dokończenie ze str. 1.

Iskrząca linia energetyczna

W czwartek, 10 sierpnia, w okolicach cmentarza w Bukownicy zerwała się linia średniego napięcia. Po przybyciu na miejsce, strażacy zauważyli iskrzący się przewód. Przy użyciu miernika napięcia potwierdzili, że nadal płynie w nim prąd. Wezwano pogotowie energetyczne, które usunęło awarię.

Zerwane dachy

10 sierpnia, wczesnym rankiem wichura zerwała dach na budynku inwentarskim w Zalesiu. Z pomocą poszkodowanym pospieszili strażacy.

- *Najpierw musieliśmy rozebrać uszkodzoną więźbę oraz cegły ze szczytu, ponieważ groziły upadkiem. Pomogliśmy również w przeniesieniu drobiu znajdującego się w budynku. Akcja strażaków trwała półtorej godziny, a straty oszacowano na ponad 10 tysięcy złotych* - mówi oficer prasowy PSP Ostrzeszów Patryk Moś.

Tego samego dnia silny wiatr pozabawił sporej części dachu dom oraz stodołę w Giżycach. W obu przypadkach zerwana powierzchnia wynosiła około 30m². Początkowo strażacy-ochotnicy zabezpieczyli część dachu za pomocą łat, następnie, już przy pomocy podnośnika, dach został pokryty brezentem. Straty, z jakimi liczyć musi się właściciel, wynoszą około 7 tysięcy złotych.



Wrzosa, fot. OSP Doruchów

Niecałe dwie godziny później, również w Giżycach, wiatr zerwał z dachu 3m² blachy. Strażacy z OSP przykręcili nowy arkusz, dostarczony przez właściciela posesji.

11 sierpnia do podobnych zdarzeń doszło aż 6 razy. Do najgroźniejszego - w Pustkowie, gdzie dach domu mieszkalnego został zerwany całkowicie.

Uratowali życie

Wichura sprawiła, że przez wiele godzin nie było prądu w całym powiecie (awarie usuwano w różnym czasie). W trudnym położeniu znalazł się mieszkaniec Ostrzeszowa, który podłączony

jest do respiratora (urządzenie to może działać bez zasilania tylko kilka godzin). Strażacy bezzwłocznie pojechali do niego z agregatem prądowoczym.

To był trudny tydzień zarówno dla strażaków, jak mieszkańców, którzy po każdym dusznym, upalnym dniu, z niepokojem spoglądali w niebo, obawiając się kolejnego natarcia wiatru, nawalnego deszczu czy burzy. A strażacy uwijali się, jak mogli. Nie patrząc na niebezpieczeństwo, niedogodności, trudy - spieszyli z pomocą. Po raz kolejny pokazali, że na nich zawsze można liczyć.

BITWA WARSZAWSKA (CUD NAD WISŁĄ)

Dokończenie ze str. 5.

Jednym z najważniejszych sukcesów polskiego wywiadu w okresie Bitwy Warszawskiej było przechwycenie i odszyfrowanie radiodepeszy dowództwa XVI Armii z 13 sierpnia, dotyczącej zajęcia Warszawy:

Wojsko

Wojsko polskie, uczestniczące w Bitwie, liczyło 113-123 tys. żołnierzy, 500 dział i ponad 1780 karabinów maszynowych, 2 eskadry samolotów, kilkadziesiąt czołgów i samochodów pancernych i kilka pociągów pancernych.

Natomiast ze strony rosyjskiej w samej Bitwie Warszawskiej łącznie uczestniczyło ok. 104-114 tys. żołnierzy, 600 dział i ponad 2450 karabinów maszynowych.

Straty strony polskiej wyniosły: ok. 4,5 tys. zabitych, 22 tys. rannych i 10 tys. zaginionych.

Szkody wyrządzone sowieciom nie są znane. Przyjmuje się, że ok. 25 tys. bolszewików poległo, 60 tys. trafiło do polskiej niewoli, zaś 45 tys. zostało internowanych przez Niemców.

Węgierska pomoc materiałowa - amunicja

Sojusznicza pomoc z Francji nie docierała z powodu blokady dostaw przez Niemcy, Austrię i Czechosłowację, która 28 lipca 1920 zajęła Zaolzie. II Międzynarodówka Socjalistyczna, popierając bolszewików, agitowała dokerów i marynarzy do blokowania przeładunku zaopatrzenia docierającego do Polski drogą morską przez port w Gdańsku.

W początkach lipca 1920 rząd Węgier premiera Pála Telekiego podjął decyzję o udzieleniu pomocy Polsce, przekazując nieodpłatnie i dostarczając w krytycznym momencie wojny na własny koszt drogą przez Rumunię zaopatrzenie wojskowe: 48 milionów naboju karabinowych „Mausera”, 13 milionów naboju „Mannlichera”, amunicję artyleryjską, 30 tysięcy karabinów „Mauser” i kilka milionów części zapasowych, 440 kuchni polowych, 80 pieców polowych. 12 sierpnia 1920 do Skierniewic dotarł transport m.in. 22 milionów naboju do „Mausera” z fabryki Manfréda Weissa w Czepel.

Łącznie w latach 1919-1921 rząd Królestwa Węgier przekazał Polsce blisko 100 milionów pocisków karabinowych, ogromne ilości amunicji artyleryjskiej, sprzętu i materiałów wojennych. (Z tablicy upamiętniającej węgierską pomoc dla Polski).

ZNACZENIE BITWY WARSZAWSKIEJ DLA EUROPY

Znaczenie Bitwy Warszawskiej jest wciąż obiektem badań historycznych. Ambasador brytyjski w przedwojennej Polsce - lord Edgar Vincent D'Abernon nazwał ją już w tytule swej książki „Osiemnastą decydującą bitwą w dziejach świata”. W jednym z artykułów opublikowanych w sierpniu 1930 r. pisał: „Współczesna historia cywilizacji zna mało wydarzeń posiadających znaczenie większe od bitwy pod Warszawą w roku 1920. Nie zna zaś ani jednego, które by było mniej docenione... Gdyby bitwa pod Warszawą zakończyła się zwycięstwem bolszewików, nastąpiłby punkt zwrotny w dziejach Europy, nie ulega bowiem wątpliwości, iż z upadkiem Warszawy środkowa Europa stałaby otworem dla propagandy komunistycznej i dla sowieckiej inwazji (...). Zadaniem pisarzy politycznych... jest wytlumaczenie europejskiej opinii publicznej, że w roku 1920 Europę zbawiła Polska”.

Francuski generał Louis Faury w jednym z artykułów w 1928 r. porównał Bitwę Warszawską do bitwy pod Wiedniem: „Przed dwustu laty Polska pod murami Wiednia uratowała świat chrześcijański od niebezpieczeństwa tureckiego; nad Wisłą i nad Niemnem szlachetny ten naród oddał ponownie światu cywilizowanemu usługę, którą nie dość doceniono”.

Z kolei brytyjski historyk J.F.C. Fuller napisał w książce *Bitwa pod Warszawą 1920*: „Oslaniając centralną Europę od zarazy marksistowskiej, Bitwa Warszawska cofnęła wskazówki bolszewickiego zegara (...), zatamowała potencjalny wybuch niezadowolonego społecznego na Zachodzie, niwecząc eksperyment bolszewików”.

Oprac. na podst. Wikipedii

POLICJA

997

Przebadali 311 kierowców - 4 kierowca „po alkoholu”

7 sierpnia policjanci z ostrzeszowskiej drogówki przeprowadzili działania ukierunkowane na nietrzeźwych użytkowników dróg. Podczas akcji mundurowi sprawdzili trzeźwość 311 kierowców - 4 osoby wsiadły za kółko „po alkoholu”.

- O godz. 11.00 w Grabowie, na ul. Przemysłowej zatrzymali samochód marki Peugeot. Autem kierowała 38-letnia mieszkanka powiatu ostrowskiego. Podczas kontroli, funkcjonariusze wyczuli od niej woń alkoholu. Przeprowadzone badanie wykazało ponad 1,5 promila.
- W samo południe w Palatach 28-letni mieszkaniec gminy Grabów kierował motocyklem marki Yamaha, będąc po spożyciu alkoholu.
- Tuż przed 17.00 podczas patrolu Biskupic Zabarycznych zatrzyma-

no 42-letniego mieszkańca gminy Mikstat, który jechał motorowerem. Mężczyzna miał ponad pół promila alkoholu w organizmie.

- Przed godz. 20.00 w Rojowie mundurowi kazali dmuchać w alkomat 42-letniemu mieszkańcowi gminy Ostrzeszów, kierującemu formem transitem. Mężczyzna również był nietrzeźwy - miał ponad dwa promile.

Sprawcy odpowiedzą przed sądem. Policja przypomina, że kierowanie po alkoholu to przyczyna wielu tragicznych zdarzeń drogowych.

Stracili „prawko” za prędkość

W minionym tygodniu czterech kierowców straciło prawo jazdy za szybką jazdę w terenie zabudowanym.

4 sierpnia, po godz. 17.00 w Starej Kuźnicy policjanci zatrzymali kierującego toyotą. 28-letni mieszkaniec pow. ostrowskiego jechał przez teren zabudowany z prędkością 112 km/h.

Dzień później (5 sierpnia) w Torzeńcu 22-letni mieszkaniec gm. Mikstat przekroczył dopuszczalną prędkość o 57km/h, jadąc 107km/h.

Kilkanaście minut później, w tej samej miejscowości, stróż prawa zatrzymali 44-letniego kierowcę fordą kugli.

Mieszkańca woj. opolskiego ponosiła wyobraznia. Miał na liczniku 113km/h.

8 sierpnia na ul. Wieluńskiej w Ostrzeszowie 57-letni mieszkaniec gm. Mikstat jechał w golfem z prędkością 111km/h.

Wszyscy kierowcy oprócz tego, że „pozbyli się” praw jazdy, zostali ukarani mandatami.

Pijany za kierownicą

9 sierpnia, patrolując ul. Kępińską w Doruchowie, policjanci zatrzymali do kontroli samochód marki VW Golf, którym kierował 44-letni obywatel Ukrainy. Funkcjonariusze wyczuli od niego woń alkoholu - badanie wykazało ponad 2,5 promila.

Mężczyzna trafił do aresztu. Gdy wytrzeźwiał, usłyszał zarzut kierowania autem po pijanemu.

Bartłomiej Jambroży - talent wyróżniający się wśród ostrzeszowskich muzyków



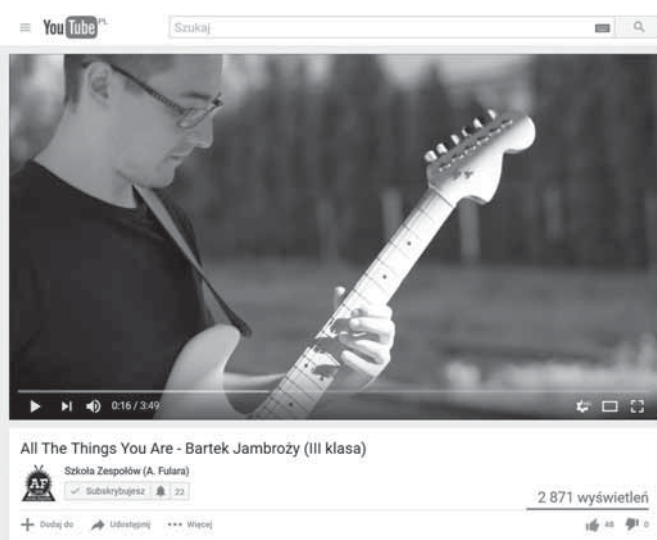
Tekst płatny

Szkoła Zespołów - prywatna szkoła muzyki rozrywkowej w Ostrzeszowie rozpoczyna nabór do klas **gitary, basu, klawiszy, perkusji i skrzypiec**, śpiewu i na kurs teorii muzyki. Jest też osobna klasa dla bardzo małych dzieci. Zapisać się można przez stronę internetową: www.szkoła.fulara.com (tam też więcej informacji), e-mailowo: szkoła@fulara.com lub telefonicznie pod numerem **604 695 855**.

Co roku (za rok po raz dziesiąty) prezentujemy dorobek najlepszego absolwenta. Kiedy Bartek Jambroży trafił do Szkoły Zespołów, był gitarzystą rockowym sprawnym, ale schematycznym. Wynikało to z braków słuchowych i niewielkiej świadomości tego, co grał. Takich gitarzystów jest stosunkowo dużo. Bartek był jak nieoszlifowany diament, wyróżniało go otwarte podejście, chciał nauczyć się dobrze grać, przeznaczał na to dużo czasu, ale nie był ukierunkowany.

Możecie się Państwo sami przekonać, jak gra Bartek - na stronie www.szkoła.fulara.com/filmy obejrzeć można nagranie standardu „All The Things You Are” (J. Kern), który jest w istocie piękną starą piosenką, Bartkowi towarzyszą gościnnie dwie siostry: Maja i Julia Skrobek, śpiewające temat. Prawdziwym wyzwaniem tego utworu jest jednak improwizacja. Nie dość, że jest to trudny standard jazzowy, grywany na konkursach improwizacji, to jeszcze Bartek zagrał improwizację solo - tj. bez towarzyszenia zespołu. To jest miara świadomości muzycznej - jeśli ktoś potrafi naprawdę improwizować, zagra melodię do standardu bez podkładu i z tej melodii wynika w oczywisty sposób piosenka. To jest bardzo konkretna miara kompetencji każdego dobrego improwizatora. Bartek sam opracował aranżację. Film komentowali znani polscy gitarzyści m.in. Artur Lesicki z Akademii Muzycznej we Wrocławiu, autor podręczników improwizacji pisał: „Nagranie jest dobre (...), a jak na trzy lata nauki standardów wręcz rewelacyjne”. Natomiast Piotr Słapa - dyrektor szkoły muzycznej w Warszawie, który koncertował kiedyś w cyklu „Perły w Koronie”, komentował - „(...) największą zaletą Bartka jest to, że nie słychać w jego grze wpływu, patentów innych muzyków (...).”

Bartek o szkole mówi tak: „Adam Fulara opracował własny program nauczania, oparty na ogywaniu harmonii i elementach muzyki. Jego rozwiązanie jest dużo czytelniejsze niż to, co można znaleźć w sieci, schematy przez niego opracowane są banalne, ale mamy jednocześnie pełną świadomość tego, co gramy. Dopiero kolejnym krokiem jest poznanie skal, które tworzymy z poznanych wcześniej schematów. Nauka w ten sposób jest efektywna i szybka, nie marnujemy masy energii na wykucie niepotrzebnych ćwiczeń, zaoszczędzony czas można poświęcić na doskonalenie pozostałych elementów muzyki, m.in. frazowania, timingu, itp. Trochę zazdroścę tym młodszym ode mnie muzykom, że tak szybko zdobędą takie umiejętności. Bardzo polecam szkołę, Adam Fulara ma ogromną wiedzę i doświadczenie, warto uczyć się od najlepszych”.



5-DNIOWA PIELGRZYMKO - WYCIECZKA DO CZĘSTOCHOWY, KRAKOWA, ZAKOPANEGO

Termin: 26 - 30 sierpnia br.

Koszt - 500 zł

1-DNIOWA PIELGRZYMKO - WYCIECZKA DO PRAGI (CZECHY)

Termin: 30 września (sobota)

Koszt - 160 zł

Zapisy i wyjazd: Ostrzeszów,

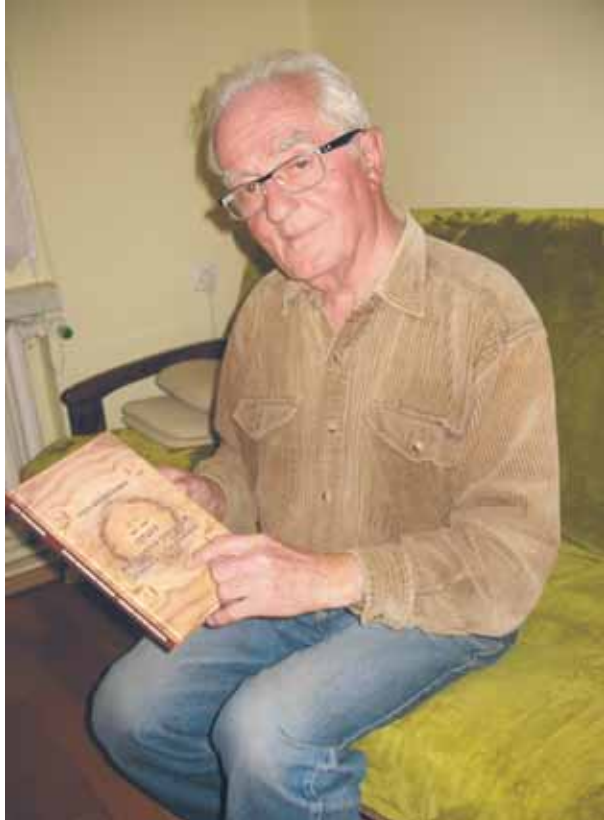
ks. Leszek Wojtasik

tel. 604 261 429

Liczba miejsc ograniczona.

Każdy, kto odchodzi z tego świata, powinien zostawić po sobie choć cząstkę swojego życia dla przyszłych pokoleń. Piotr Biernat

DREWNIEM I SERCEM MALOWANE



tworzywa i techniki wykonania prezentowanych tam obrazów. Przy okazji wystawy można też kupić książkę Jerzego Adamczewskiego „Sztuka malowania drewnem”, w której autor pisze o intarsjach Piotra Biernata, jego artystycznych i życiowych wyborach. Są tam też reprodukcje wszystkich umieszczonych na wystawie prac.

Ponad 50 intarsji, prezentowanych w gołuchowskiej „Pozowalni”, pokazuje drogę, którą artysta podążał, mierząc się z kolejnymi tematami, udoskonalając

swoich dzieł. Najstarsza z prezentowanych tam prac - „Żagłówka” - powstała w 1966 r., zaś najnowsza - „Święty Hubert” - to intarsja ukończona w bieżącym roku. Praca nad nią trwała pięć lat i może dlatego dzieło to jest tak bliskie sercu twórcy. Zamieszczony w książce

dziennik, ukazujący etapy powstawania obrazu, uzmysławia, ile wysiłku i inwencji wymagało „namalowanie” świętego Huberta.

Jak przystało na ostrzeszowskiego artystę, gros jego prac przedstawia zażytkowe obiekty Ostrzeszowa i okolic - basztę, kościół farny, klasztor czy kościółek św. Wojciecha w Rojowie. Ale intarsje pana Piotra to także pejzaże, wiatraki, orły, kwiaty, pamiątki i komunii oraz cała gama ornamentów. Ciekawostką jest umieszczenie na wystawie kilku prac jego syna Michała, przedstawiających zwierzątka i smerfy, które stworzył w wieku 8 i 9 lat.

Bardzo ważny w dorobku artysty jest wizerunek częstochowskiej Madonny. Obraz powstał w 1986 r., a zmierzanie się z tematyką tak powszechnie znaną i bliską sercom Polaków wymagało od twórcy niemałej odwagi i sportych umiejętności.

INTARSJA znana jest od wieków. To jeden z artystycznych sposobów wykończenia (i ozdobienia) powierzchni drewna. Ale tylko w dłoniach najbardziej



ciekawsze. Później było technikum drewnne w Łomży i następne szczeble zawodowego doświadczenia. 1 września 1966 r. rozpoczął pracę w ZSZ w Ostrzeszowie. Odtąd na zawsze zwi-

- To ona pokazuje mi wschody i zachody słońca, poranne mgły i ośnieżone drzewa, chmury, góry, jeziora, morze... Drewno jest materiałem doskonałym, ma w sobie tyle piękna i różnorodności, że

Jeszcze przez dwa tygodnie w Ośrodku Kultury Leśnej w Gołuchowie można podziwiać prace pana Piotra Biernata - ostrzeszowianina, który od 60 lat uprawia sztukę zwaną intarsją. Tytuł wystawy - „INTARSJA - SZTUKA MALOWANIA DREWNIEM” - wiele mówi na temat



utalentowanych staje się ona prawdziwą sztuką malowania drewnem. W przypadku twórczości Piotra Biernata można mówić o mistrzostwie, płynącym z życiowej pasji.

To umiłowanie drewna wzięło swój początek w Puszczy Niepołomickiej, na skraju której w 1942 r., w małym Dziewinie urodził się Piotr Biernat. W 1957 r. trafił do Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Krakowie i tam pod okiem nauczyciela zawodu, p. Zaremby, wykonał pierwsze prace. Z kawałków drewna zaczął układać najróżniejsze ornamenty, coraz trudniejsze i coraz

zał się z grodem Kazimierza. Poprzez naukę zawodu i kółko zainteresowań nauczał „drewnianej sztuki” kolejne pokolenia młodzieży. Nie rezygnował także z doskonalenia własnego rzemiosła, co potwierdzają dyplomy mistrzowskie i ogólnopolskie wystawy, odbywające się m.in. w Warszawie, Białymstoku, Łodzi czy Krakowie. Prace ostrzeszowianina znajdują się także w prywatnych kolekcjach w większości państw europejskich i USA.

Pan Piotr nie ukrywa, że inspiracje najczęściej czerpie z przyrody.

za jego pomocą mogę ukazać cały świat. Ale to malowanie drewnem nie jest proste, o czym wspomina mistrz.

- Nie jestem malarzem, który w dowolnym momencie może ingerować w farbę, zmieniając jej barwę. Obraz muszę widzieć wcześniej w swojej wyobraźni, mieć w głowie jego skończoność.

Obrazy Piotra Biernata na pewno stanowią połączenie talentu rąk i lekkości wyobraźni, lecz to, co najważniejsze - są namalowane nie tylko drewnem, ale również sercem.

W. Juszcak

OSTRZESZOWIANIE I GRABOWIANIE NA KONGRESIE W KALISZU

Od 21 do 23 lipca mieszkańcy Ostrzeszowa, Grabowa oraz okolic skorzystali ze zgrupowania, zorganizowanego przez świadków Jehowy w Kaliszu w hali Arena.

Wydarzenie to było poprzedzone energiczną trzytygodniową kampanią, która miała na celu zaproszenie na kongres mieszkańców dziewięciu powiatów położonych wokół Kalisza. Również na naszym terenie głosiciele z dwóch miejscowych zborów Świadców Jehowy osobiście wręczali zaproszenia. Z trzydniowego programu kongresu skorzystało ponad 3100 osób - byli to świadkowie Jehowy z dziećmi oraz osoby zainteresowane, a nawet ci, którzy przechodzili w pobliżu hali Arena. W przygotowaniu programu i jego organizacji pracowało 400 wolontariuszy.

Myśli przewodnią tego duchowego zjazdu brzmiała: „NIE PODDAWAJ SIĘ!”. Była ona rozwijana w 48 przemówieniach, wywiadach oraz urozmaicana filmikami, scenkami, a także słuchowskimi. Podstawą programu była Biblia. Ciekawostką jest to, że każdego dnia wyemitowana

została jedna część pełnometrażowego filmu zatytułowanego: „Pamiętaj o żonie Lota”.

Każdy obecny mógł wysłuchać czegoś dla siebie: ojcowie, mężowie, matki, żony, osoby starsze, młodzież i dzieci. Były też wskazówki dla pracowników i pracodawców, osób przewlekle chorych, w podeszłym

wieku, dla tych, którzy utracili bliską osobę, dla borykających się z przynębeniem czy też trudną sytuacją finansową.

Z kongresu skorzystała trzyosobowa rodzina - Zenon i Justyna, będący od 17 lat małżeństwem, oraz ich nastoletni syn Micheasz. Oto, co

mówią o korzyściach, jakie odnieśli z tegorocznego programu.

Justyna: Program pokazał, jak wypracować cechy, które pomagają w zgodnym pożyciu małżeńskim, a także w wychowaniu naszego syna Micheasza.

Zenon: Wywiady z osobami, które pokonały w swoim życiu wiele przeszkód i nie straciły radości życia pokazały mi, jak pielęgnować właściwe nastawienie w obliczu problemów. Jeden z filmów zainspirował mnie, żebym lepiej wywiązywał się z obowiązków głowy rodziny.

16-letni Micheasz: Szczególnie podobało mi się sympozjum: „Uczmy się wytrwałości od dzieła stwórczego np. czajka, która nie boi się słońca zachęciła mnie do stawiania czoła wyzwaniom.

Ciekawym i bardzo ważnym punktem sobotniego programu był chrzest nowych świadków Jehowy. Tym razem poprzez zanurzenie w wodzie potwierdziły swoje oddanie Bogu 24 osoby w wieku od 13 do 75 lat.

Więcej informacji pod adresem: www.jw.org



Sianokosy

To już drugi pokos trawy. Pan Stanisław z żoną i synem pracowali w ten straszny upał przy zbiórce siana.

Lato gorące, ale i deszczowe, trzeba więc trawę skosić, wysuszyć, a potem zwieźć z pola do stodoły przed następnym deszczem. Panu Stanisławowi właśnie to się udało.



Jaszczurka w redakcji

Musimy przyznać, że takiego gościa w redakcji mieliśmy po raz pierwszy. Owszem, w przeszłości odwiedzały nas już psy, koty, osy, szerszenie, ale jaszczurka to zupełna nowość.

W poniedziałkowe południe pod jednym z naszych biur cicho przemknął ten niewielki gad i narobił niezłego popłochu, w szczególności wśród damskiej części zespołu - dziewczyny powskakiwały na stoły :). Faceci musieli wykazać się większą odwagą i wyprosilili niechcianego gościa z biura, obyło się bez rozlewu krwi. Trudno powiedzieć, kto się bardziej bał - my, czy jaszczurka.

Najwyraźniej jaszczurka nie poczuła się zagrożona, bo w czwartek wpadła do nas po raz kolejny. Widać, chce się z nami zaprzyjaźnić.



„Trudne” krawężniki



Jest upalny sierpniowy dzień. Na chodniku na ulicy Zamkowej w Ostrzeszowie widzimy mężczyznę na wózku inwalidzkim. W pewnym momencie

skręca i na pasach przejeżdża przez jezdnię. Z jednej strony zjazd jest łagodny, krawężniki wyprofilowane, ale drugą

„zamyka” wysoki krawężnik - zapora dla wózka nie do pokonania.

Takie „nieładzkie” krawężniki, a jest ich w Ostrzeszowie sporo, uniemożliwiają osobom niepełnosprawnym poruszanie się po mieście. Na samej tylko Zamkowej jest osiem przejść dla pieszych, w tym trzy są nie do pokonania dla wózków inwalidzkich - przy dawnej szkole rolniczej, przy przystanku autobusowym (fot.), przy bloku nr 26, a dwa wymagają wiele trudu, by przez nie przejechać - koło Policji i koło parku - tu krawężniki są co prawda obniżone, ale nie na tyle, by gładko je pokonać.

Z pewnością takich miejsc jest więcej. Prosimy o sygnały, wtedy zaprosimy panów burmistrzów, by razem z nami, w towarzystwie osoby niepełnosprawnej, spacerowali się po Ostrzeszowie szlakiem „tylko dla sprawnych”. Trochę wstyd, że w XXI wieku, w centrum Europy, w miłym i ładnym wielkopolskim miasteczku niepełnosprawni muszą borykać się z takimi trudnościami.

S. Szmatała

Co z tą sygnalizacją?

Od dłuższego czasu dość dziwnie funkcjonuje sygnalizacja na skrzyżowaniu „11” z Piastowską w Ostrzeszowie. Niejednokrotnie słyszeliśmy w radiu CB, jak kierowcy denerwują się na tę sytuację. Chodzi o to, że co kilka cykli sygnalizatorze w kierunku Kępna nadaje bardzo krótko światło zielone (ok. 5 sekund), przejeżdża jedno auto osobowe, a duży pojazd z ładunkiem ma problem z opuszczeniem skrzyżowania „na zielonym”. W pozostałych cyklach zielone na tym sygnalizatorze jest nadawane dłużej - od ok. 20 do 50 sekund.

Czy takie ustawienie sygnalizacji jest zamierzone (czym to jest spowodowane?), czy ewentualnie są jakieś nieprawidłowości? Z takim pytaniem zwróciliśmy się do p. Aliny Cieślak z GDDKiA w Poznaniu. Oto odpowiedź:



„Informuję, że nasze służby w terenie obserwują pracę sygnalizacji na skrzyżowaniu ul. Piastowska - Wojska Polskiego w Ostrzeszowie. Sygnalizacja pracuje w trybie akomodacyjnym tzn., że zgłaszanie sygnałów zależy od zgłoszeń pojazdów oraz pieszych. Najprawdopodobniej przywołanie sygnału

zielonego przez pieszych powoduje tak krótkie sygnały dla pojazdów na ciągu głównym. Możliwe są również zakłócenia pracy sterownika sygnalizacji, spowodowane przekroczeniem dopuszczalnej temperatury w sterowniku (50 stopni C).

Przeanalizujemy sytuację i zdecydujemy, jakie działania należy podjąć”. (r)

Sezon pielgrzymkowy w pełni

Wiele pielgrzymkowych tras na Jasną Górę wiedzie przez teren naszego powiatu. W minionym tygodniu przez Mąkoszyce przechodzili pielgrzymi z diecezji zielonogórsko-gorzowskiej, w Szklarce spotkaliśmy grupę z Odolanowa, w Grabowie - z Ostrowa Wlkp.



Credo na trotuarze

Ach, ta młodość!



Chcesz odmienić Twoją okolicę? Stwórz z nami Pracownię Orange w swojej miejscowości!

Do tej pory Fundacja Orange założyła 77 Pracowni Orange w całej Polsce. Działają one w domach kultury, świetlicach, bibliotekach, szkołach, organizacjach pozarządowych lub innych ośrodkach użyteczności publicznej. Przy wsparciu Fundacji w Pracowniach odbywają się spotkania i szkolenia otwarte dla mieszkańców, np. warsztaty programowania i druku 3D dla dzieci i młodzieży, zajęcia z obsługi komputera dla seniorów, turnieje gier planszowych, pokazy filmowe, interaktywne lekcje angielskiego dla dorosłych, spotkania kół gospodyń wiejskich czy redakcji lokalnej gazety.

Od 10 sierpnia do 8 września trwa nabór do 3. edycji programu Pracownie Orange. Wspólnie z mieszkańcami, Fundacja Orange stworzy 25 multimedialnych świetlic — miejsc nowoczesnej edukacji i przestrzeni do wspólnych działań. Jedną z Pracowni Orange może powstać w Waszej okolicy.

Pracownie Orange to program społeczny Fundacji Orange, w którym wspieramy społeczności miast i wsi o populacji do 40.000 mieszkańców. Zakładamy, wyposażamy i pomagamy prowadzić multimedialne świetlice, otwarte dla wszystkich mieszkańców. Wszystko po to, aby stały się centrum nowoczesnej edukacji i przestrzeni, która jednoczy mieszkańców na rzecz wspólnych działań. Wyposażone w nowoczesny sprzęt komputerowy i multimedialny (m.in. komputery, urządzenia wielofunkcyjne, telewizory LCD, konsolę do gier), bezpłatny dostęp do szybkiego Internetu oraz zestaw mebli, są idealnym miejscem do rozwoju zainteresowań i nabywania nowych umiejętności.

TO MOŻE BYĆ
TAKŻE WASZE MIEJSCE!

Wymienione aktywności to tylko niektóre z wielu możliwości, które stwarza Pracownia Orange.

Aby wziąć udział w programie, wystarczy do 8 września zgłosić swój pomysł, wypełniając formularz dostępny na stronie: www.pracownieorange.pl.

Spośród nadeszłych wniosków Komisja wybierze 64 najciekawsze propozycje, a o ostatecznej lokalizacji 25 Pracowni zdecydują internauci w głosowaniu online.

JEŚLI:

- dobrze wiesz czego potrzeba mieszkańcom Twojej społeczności,
- potrafisz wskazać miejsce, gdzie mogłaby funkcjonować Wasza multimedialna świetlica,
- masz pomysł na takie działania w pracowni, które przyniosą korzyści wszystkim grupom wiekowym w Twojej miejscowości,

**NIE ZWLEKAJ!
CZEKAMY WŁAŚNIE
NA TWOJE ZGŁOSZENIE!**

Twoja miejscowość zasługuje na Pracownię Orange.
Zgłoś swój pomysł już dziś!



Fundacja

TROCHE

CZASU

DLA

DZIECI

PÓŁKOLONIE Z CENTRUM KOTŁOWNIA



11 sierpnia zakończyły się półkolonie zorganizowane dla dzieci przez Centrum Kotłownia z Ostrzeszowa. Mali mieszkańcy naszego miasta nie mogli narzekać na nudę - kilkunastoosobowe grupy, podzielone na trzy turnusy, wzięły udział w różnych ciekawych zabawach, zwiedziły wiele zakątków Ostrzeszowa i okolic, byli i tacy, którzy po raz pierwszy mieli okazję przejechać się pociągiem.

- Sądzę, że dla dzieci była to wspaniała przygoda, podczas której mogły wiele się nauczyć - mówi pani Darnuta Dominik, kierownik półkolonii. - Uczestnicy naszych półkolonii poznali podstawowe zasady gry w squasha. Codziennie, przez pięć dni, doskonalili swoje umiejętności w tej dyscyplinie.



Ponadto dowiedzieli się, jak udzielać pierwszej pomocy. Mieliśmy również kilka wycieczek, zarówno pieszych, jak i pociągiem. Zorganizowaliśmy olimpiadę sportową na ostrzeszowskim

stadionie, byliśmy na basenie, w lesie, gdzie dzieci budowały szałas - wylicza pani Dominik.

- Przez kilka dni próbowaliśmy odgadnąć zagadkę kryminalną, co przyniosło wszystkim wiele emocji. Zwiedziliśmy klasztor sióstr nazaretanek, podczas pierwszego turnusu budowaliśmy makietę młyna, a podczas drugiego i trzeciego, dzięki uprzejmości sióstr, mieliśmy okazję zagrać w chińczyka na powietrzu, na specjalnej macie. Dzieciom bardzo spodobała się ta gra. Pojechalibyśmy również pociągiem do Górecznika - najpierw zwiedziliśmy zoo, potem bawiliśmy się w parku przygód, a na koniec zrobiliśmy piknik na trawie. Największą fraj-



dą było chyba nocowanie na terenie naszej kotłowni. Wieczorem graliśmy w podchody, później był grill i wspólne oglądanie filmu.

Jak widać, dzieci miały co robić. Niektórym żal było wracać z półkolonii.

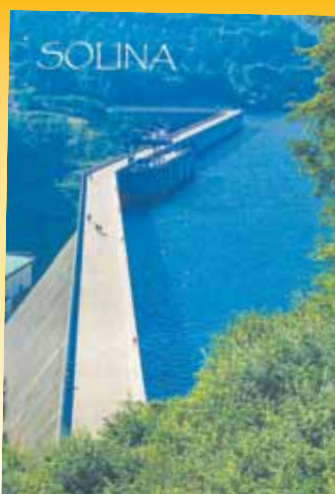
A. Ławicka

Pozdrowienia z wakacji

Pozdrowienia z kolonii harcerskiej ZHP w Kołobrzegu przesyła kadra i uczestnicy



Pozdrowienia z Soliny dla redakcji i znajomych śle Maria i Leszek Zwiedzając Bieszczady, są tak piękne i urokliwe, że się zakochałam i na pewno wrócę tu.



TEATR I ANIMACJE



20 sierpnia / niedziela / Działalność baszty / w razie niepogody sala widowiskowa OCK /

godz. 14.30 ANIMACJE DLA DZIECI

godz. 15.00 TEATR DLA DZIECI „PAN TWARDOWSKI”

godz. 15.45 - 16.30 ANIMACJE DLA DZIECI

OCK OSTRZESZOWSKIE CENTRUM KULTURY

Z N A J D Ź

Znajdź 15 szczegółów, którymi różnią się te dwa obrazki. Na rysunku drugim zaznacz kółeczkiem miejsca, w których znalazłeś różnice, wytnij go, naklej na kartkę pocztową i przynieś lub przyslij do redakcji. Na rozwiązanie czekamy do 25 sierpnia br. Zadanie dla dzieci do lat 11.

ROZWIĄZANIE

Za znalezienie różnic na dwóch, pozornie identycznych obrazkach, zamieszczonych w nr. 28., nagrodę otrzymuje Julia Śpiigel z Komorowa. Gratulujemy i zapraszamy do redakcji po odbiór nagrody.



A w szkołach - wakacje!

NA HARCERSKICH KOLONIACH W KOŁOBRZEGU

Już od szeregu lat wszyscy Komendanci hufca ZHP Ziemi Ostrzeszowskiej im. Szarych Szeregów są zaangażowani w organizowanie kolonii letnich dla młodzieży z terenu naszych powiatów i gmin. Nie inaczej było i tym razem. Komendant phm. Mariusz Ciechanowski wraz z kadrą Hufca oraz 130 uczestnikami wyruszyli na kolonie do Kołobrzegu. Podróż odbyła się trzema autokarami, które wynajęliśmy od pana Kawalera z Rososzycy. Zakwaterowaliśmy się w pięknym budynku Szkoły Podstawowej im. Janusza Korczaka w Kołobrzegu, w salach 6-10 osobowych. Do dyspozycji



kowały kąpiele w naszym Bałtyku.

Oprócz plaży i morza koloniści odwiedzili latarnię morską w Gąskach, odbyły się

Świetną przygodą okazał się rejs statkiem, bo akurat morze trochę faloowało, więc nie był to spokojny rejs, ale przynajmniej będzie co wspominać.

A gdy pogoda zepsuła się na dobre, udaliśmy się wszyscy do Aquaparku, gdzie dzieciaki przez dwie godziny pluśkały się w ciepłej wodzie i były rekordy prędkości na zjeżdżalniach.

W przedostatni dzień odwiedziliśmy strażnicę PSP w Kołobrzegu. Strażacy pokazali nam sprzęt, jakim dysponują, a mają go multum, bo i do gaszenia pożarów, i do ratownictwa drogowego, chemicznego i ratownictwa nawodnego oraz podwodnego.

Oczywiście były dyskoteki i turnieje oraz wybory miss i mistera turnusu.

Kolonie były dwunarodowościowe, bo oprócz polskich dzieci były też dzieci

z Niemiec; dzięki temu wszyscy mieli możliwość podsłizfować język niemiecki i angielski, a gdy brakowało umiejętności językowych, pomocą służyła pani tłumacz, która była z nami wszędzie. Jedenaście dni (od 17 do 27 lipca) zleciało jak z bicza strzelił i już powolutku trzeba było się szykować do powrotu.

Pożegnaliśmy Kołobrzeg, ale za warcie tu przyjaźnie i wrażenia zostaną do końca życia.

Dziękuję wszystkim osobom zaangażowanym w organizację i przygotowanie kolonii oraz wszystkim opiekunom i pani ratownik medycznej - dh. Marysi, która jak zawsze nie zawiodła i pilnowała naszego zdrowia.

M.C.

cji wypoczywających, oprócz boiska szkolnego pokrytego sztuczną murawą, była piękna sala gimnastyczna, z której korzystaliśmy w deszczowe dni.

Program kolonii był bardzo bogaty, praktycznie każdego dnia odbywały się wycieczki, były też inne ciekawe zajęcia i atrakcje.

Dh Anna Radzikowska uczyła kolonistów języka migowego, co cieszyło się ogromnym zainteresowaniem i sprawiło, że dzieci słyszące mogły choć trochę zrozumieć, z jakimi problemami ludzie głusi, często dzieci, borykają się każdego dnia.

Nasza pani psychoprofilaktyk codziennie, w formie kół dyskusyjnych oraz warsztatów plastyczno-literackich, prowadziła zajęcia na temat uzależnień oraz przeciwdziałania takim zachowaniom.



Opiekunowie grup zawsze byli ze swoimi podopiecznymi i robili wszystko, by dzieci czuły się dobrze i komfortowo, bo dla niektórych był to pierwszy wyjazd poza dom i tęsknota za rodzicami dawała o sobie znać.

Wszystkie ładne dni staraliśmy się wykorzystać na plażowanie i choć pogoda była zmienna, dzieci zasma-

warsztaty z pieczenia chleba w Skansenie Chleba, pojeździliśmy amfibią i DLB po poligonie oraz zwiedziliśmy Kołobrzeg z przewodnikiem. Odwiedziliśmy Muzeum Oręża Polskiego oraz Muzeum Morskie w Kołobrzegu.



WYCIECZKA DO UNIEJOWA

oraz łożnia solankowa. Po miłych chwilach w „wodnym raj” pojechaliśmy do skansenu w Kwiatkówku, gdzie przeniesiliśmy się w klimat podłężyckiej wsi z przełomu XIX-XX wieku. W skansenie zobaczyliśmy, jak wyglądało życie ówczesnych mieszkańców regionu, mogliśmy podziwiać m.in. budynki mieszkalne i inwentarskie, kapliczkę, piec chle-

bowy i garncarski, olejarnię, kuźnię oraz największą atrakcję skansenu - wiatrak z 1820 roku.

Kolejnym miejscem, które zwiedziliśmy, był królewski zamek w Łęczycy, ufundowany przez króla Kazimierza Wielkiego, znany jako siedziba diabła Boruty. Świadectwem pozycji, jaką zajmuje w łożycyjskiej parafii Boruta, jest zgromadzona w niej największa w Polsce kolekcja ludowej

rzeźby „diabelskiej”, którą mogliśmy obejrzeć na stałej wystawie etnograficznej. Chętni mogli też wspiąć się na wieżę zamkową, by podziwiać panoramę Łęczycy.

Potem odbyliśmy spacer po malowniczym ryneczku oraz zjedliśmy pyszne lody w miejscowej cukierni.

Dziękujemy organizatorom za wspaniałą, wakacyjną wycieczkę.

Monika Pisulla



Stowarzyszenie „Radość Niepełnosprawnym” 11 lipca zorganizowało dla uczniów, rodziców oraz pozostałych swoich członków jednodniową wycieczkę do Term Uniejów, Łęczyckiej Zagrody Chłopskiej w Kwiatkówku oraz zamku w Łęczycy.

Kompleks Termalno-Basenowy w Uniejowie, który odwiedziliśmy, usytuowany jest u podnóża XIV-wiecznego

zamku, otoczonego pięknym parkiem, oferuje gorące kąpiele w leczniczych solankach termalnych. W kompleksie znajdują się baseny kryte, baseny otwarte oraz zespół odnowy biologicznej. Każdy znalazł tu coś dla siebie. Niesamowitych wrażeń dostarczyły takie atrakcje jak: zjeżdżalnie, rwała rzeka oraz wyspa z jacuzzi. Chwilę relaksu zapewniły też hydromasaże



HOROSKOP

Motto na nadchodzący tydzień

Podczas kryzysów - powtarzam - strzeżcie się agentur. Idźcie swoją drogą, służąc jedynie Polsce, miłując tylko Polskę i nienawidząc tych, co służą obcym. J. Piłsudski

BARAN

21 marca - 20 kwietnia

Będziesz energiczny i otwarty, co pozwoli Ci zdobyć nowe umiejętności i zawrzeć ciekawe znajomości. To dobry czas, by potrenować umysł. Nie zniechęcaj się przy pierwszych niepowodzeniach. W realizacji planów będzie potrzebna wytrwałość i cierpliwość. Pamiętaj też, by nie popadać w zniechęcenie, gdy coś pójdzie nie do końca tak, jak sobie wymyśliłeś. Postaraj się też nie doszukiwać się wszędzie teorii spiskowych. Miłość - dużo się uśmiechaj. Finanse - nie jest źle.

BYK

21 kwietnia - 20 maja

W pracy mogą pojawić się przejściowe problemy. Ktoś będzie rozsiewał plotki,

które mogą zaszkodzić wizerunkowi kilku osób, w tym Twojemu. Postaraj się to załatwić szybko i stanowczo. Nie daj sobie wchodzić nieżyczliwym współpracownikom na głowę. Byki w związkach będą miały wyjątkowe wsparcie w partnerach, co warto docenić. Miłość - bo o to właśnie chodzi. Finanse - dasz radę.

BLIŹNIĘTA

21 maja - 21 czerwca

Upały i zaległości w pracy dadzą Ci się we znaki. Do tego wszystkiego zorientujesz się, że przydałoby się odświeżyć otoczenie. Zateńsz się za świeżością. Spokojnie, wszystko da się zrobić - postaraj się rozłożyć pracę tak, by gruntowne porządki w mieszkaniu czy malowanie ścian nie było przykrą koniecznością, a przyniosło Ci dobrą zabawę i relaks. Zaległości w pracy zaczniesz nad-

rabiać na początku przyszłego tygodnia. Miłość - nie kręć nosem. Finanse - stabilnie.

RAK

22 czerwca - 22 lipca

Szczęście się do Ciebie uśmiechnie. Sprawy nabiorą takiego obrotu, że będziesz jednocześnie zadowolony i bardzo zdziwiony - na zmianę. Dzięki pozytywnym zbiegom okoliczności będziesz miał też więcej czasu dla siebie i rodziny. Postaraj się to wykorzystać kreatywnie i aktywnie np. zróbcie sobie mały wypad nad wodę - nie zapomnij o środkach przeciw owadom! Miłość - oj, będzie się działo. Finanse - czemu nie?

LEW

23 lipca - 23 sierpnia

Będziesz musiał bardziej skupić się na pracy. Ze względu na urlopy współpracowników spadnie na Ciebie o wiele więcej obowiązków, które będą Cię początkowo trochę przytłaczać. Może też dojść do małego nieporozumienia. Nie daj się jednak wyprowadzić z równowagi. Informacja, którą dostaniesz pod koniec tygodnia, zdecydowanie poprawi Twoje samopoczucie. Miłość - po kolei. Finanse - mały kryzysik.

PANNA

24 sierpnia - 22 września

Będziesz podatna, by ulec chwilowej zachciance. Zastanów się, czy naprawdę jest Ci to potrzebne do szczęścia i czy nie będziesz żałować. Działanie pod wpływem silnych, niekoniecznie dobrych, emocji zazwyczaj nie wróży nic dobrego. Nie jest to też w Twoim stylu, droga Panno. Przemyśl wszystko na chłodno, a najlepiej porozmawiaj o swoich planach z partnerem albo najbliższą przyjaciółką. Miłość - szaleństwo z umiarem. Finanse - tak czy nie?

WAGA

23 września - 23 października

Zapowiada się pogodny tydzień. Pogodny głównie pod względem Twojego nastroju i nastawienia. Będziesz kreatywna i zadowolona z siebie, co pomoże Ci przeformułować pomysły w pracy, bo wzrośnie Twoja pewność siebie. Pod koniec tego i na początku przyszłego tygodnia będziesz miała odpowiedzialne zadanie do wykonania. Postaraj się zrobić wszystko na sto procent, a na pewno ktoś doceni Twoje kompetencje. Miłość - rozważna i romantyczna? Finanse - bardzo dobrze.

SKORPION

24 października - 21 listopada

Będziesz zainspirowany do twórczego działania. Nie słuchaj negatywnych opinii pana Panny. Nie pozwól mu się zbyt mocno wtrącać w Twoje sprawy. Ewentualnie możesz go argumentami przekonać do swoich racji. Poczujesz, że możesz dużo zdziałać i rozwinąć ukryte dotąd zdolności. Nie odkładaj niczego na później, korzystaj z dobrego układu gwiazd i działaj. Miłość - być może to jeszcze nie czas. Finanse - bywało lepiej.

STRZELEC

22 listopada - 21 grudnia

Ten tydzień nie będzie należał do najlepszych. Właściwie bez konkretnego powodu poczujesz zniechęcenie i zmęczenie. Będziesz potrzebował podwójnej motywacji nawet do najmniejszych i najprostszych działań. Zastanów się, co

jest przyczyną takiego samopoczucia. Być może czas raz na zawsze zmienić nawyki żywieniowe albo zerwać z uciążliwym nałogiem? Miłość - daj się wykazać partnerowi. Finanse - nie masz powodów do narzekania.

KOZIOROŻEC

22 grudnia - 20 stycznia

Będziesz bardzo towarzyski i dobrze nastawiony do ludzi. Będziesz wręcz rozsiewał wokół siebie pozytywną aurę. Uważaj jednak, by zbyt łatwo nie wierzyć we wszystkie naciągane opowieści nowo poznanego pana Byka. Postaraj się traktować go raczej z przymrużeniem oka. Nie wahaj się też wyjaśnić z kimś niejasnej sytuacji. To dobry moment, by odświeżyć stare znajomości i zażegnać dawne konflikty. Miłość - działaj! Finanse - nieźle.

WODNIK

21 stycznia - 19 lutego

Nadchodzący tydzień to dobry czas, by przyjrzeć się zaległościom i odłożonym na później sprawom. Także tym sprzed pół roku. Chyba najwyższa pora, by w końcu się tym zająć i uporządkować swoje życie. Jeśli będzie Ci brakować motywacji, poproś kogoś o pomoc. Masz w otoczeniu osoby, które chętnie pomogą Ci „ogarnąć” wszelkie zaległości i zmotywują Cię do wielu dodatkowych działań - może warto przystać na te warunki? Finanse - coś się zmienia.

RYBY

20 lutego - 20 marca

Gwiazdy Ci sprzyjają, o sukces nie będzie trudno. Postaraj się jednak nie zmarnować szansy, którą przygotował dla Ciebie los. Patrz na ludzi i zdarzenia optymistycznie i czerp ze wszystkiego jakieś nauki. Koniec tygodnia może być męczący. Zwłaszcza czwartek da Ci się we znaki. Nie rezygnuj jednak z planów i zamierzeń. Postaraj się lepiej gospodarować czasem. Miłość - coś nowego? Finanse - idź do przodu.

By 15 sierpnia był dniem prawdziwie świątecznym
Wasza wróżka

Wypoczywaj bezpiecznie nad wodą

Ostre Góry - miejsce znane i niegdyś często, zwłaszcza w upalne dni, odwiedzane przez ostrzeszowian, jest już tylko wspomnieniem czasu, kiedy właśnie tu ludzie szukali ochłody w wodzie.

Przepływający tamtędy rów w małej dolinie między pagórkami stworzył niewielki zalew, choć niektórzy twierdzą, że to „glinianka”.

Mimo że jest to dzikie miejsce, przed laty chętnych do kąpieli było wielu. Teraz kąpią się tu tylko nieliczni, wszystko zarosło, plaża się zmniejszyła, widać na niej ślady racic krów i końskich kopyt.

Pamiętajmy, że pod żadnym pozorem nie można się kąpać w miejscach nieznanach, bez nadzoru ratowników.

sm



- Nie pływajmy również bezpośrednio po posiłku - zimna woda może doprowadzić do bolesnego skurczu żołądka.
- Nie przeceniajmy swoich umiejętności pływackich. Jeśli chcemy wybrać się na dłuższą trasę, płynmy asekurowani przez łódź lub przynajmniej w towarzystwie jeszcze jednej osoby. Na głowie powinniśmy mieć założony czepek, aby być widocznym dla innych w wodzie.
- Nie wypływajmy za daleko od brzegu po zapadnięciu zmroku. Pływanie po zachodzie słońca jest niebezpieczne.
- Dzieci powinny bawić się w wodzie tylko pod opieką dorosłych, dobrze żeby miały złożone na siebie dmuchane rękawki, które pomogą im utrzymać się na wodzie.
- Zażywając kąpeli słonecznych lub kąpiąc się zwracajmy uwagę na osoby obok nas. Może się okazać, że ktoś będzie potrzebował pomocy. Jeśli będziemy w stanie mu pomóc, zróbmy to, ale w granicach swoich możliwości. Jeśli nie będziemy czuli się na siłach, zaalarmujmy inne osoby.

Policja apeluje!

Od początku wakacji, czyli od 24 czerwca w całej Polsce utonęło ponad 100 osób. Tylko w ciągu ostatnich kilku dni odnotowano aż 32 przypadki utonięć. Funkcjonariusze po raz kolejny apelują o rozsądek, ostrożność i przestrzeganie zasad bezpieczeństwa nad wodą.

Pamiętajmy:

- Bezpieczna kąpiel to kąpiel w miejscu do tego przeznaczonym, które jest odpowiednio oznakowane i w którym nad bezpieczeństwem czuwa ratownik. „Dzikie kąpieliska” zawsze mają nieznaną dno i głębokość, a woda w nich może być skażona.
- Przestrzegajmy regulaminu kąpieliska, na którym przebywamy. Stosujmy się do uwag i zaleceń ratownika.
- Nie pływajmy w wodzie o temperaturze poniżej 14 stopni (optymalna temperatura to 22-25 stopni).
- Nie pływajmy w czasie burzy, mgły (kiedy widoczność wynosi poniżej 50 metrów), gdy wieje porywisty wiatr.
- Nie skaczmy rozgrzani do wody. Przed wejściem do wody zmoczmy nią klatkę piersiową, szyję, kark i nogi - unikniemy wstrząsu termicznego.
- Nie pływajmy w miejscach, gdzie jest dużo wodorostów lub wiemy, że występują zawirowania wody lub zimne prądy.
- Nie skaczmy do wody w miejscach nieznanach. Może to się skończyć poważnym urazem, kalectwem, a nawet śmiercią. Absolutnie zabronione są w takich miejscach skoki „na główkę”, dno naturalnego zbiornika może się zmienić w ciągu kilku dni.
- Pamiętajmy, że materac dmuchany nie służy do wypływania na głęboką wodę, podobnie jak nadmuchiwanie koła.
- Nigdy nie wchodzimy do wody i nie pływajmy po spożyciu alkoholu.
- Nie przystępujemy do pływania na czczo - wzmożona przemiana materii osłabia nasz organizm.

meble
Szczeपाński

Przyjdź i zrób zakupy
za minimum 2 tyś. zł
i odbierz jedną z dwóch
szafek na buty

Sklepy firmowe:

Ostrzeszów, ul. Kolejowa 52
tel. (62) 730 18 65
e-mail: sklepostrzeszow@wp.pl
facebook: Meble Szczeपाński

Ostrów Wielkopolski
ul. Wrocławska 22
tel. (62) 735 18 52



Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych
CKU w Przygodzicach

16 września 2017 r.

70 LAT



Rozpoczęcie mszą św. w kościele Najświętszej Maryi Panny Nieustającej Pomocy
w Przygodzicach o godz. 11.00

Koszt uczestnictwa to: 100 zł od osoby i 160 zł od pary.

Wpłaty proszę kierować na:
Przygodzickie Stowarzyszenie Absolwentów
ul. PTR 6, 63-421 Przygodzice

Bank Spółdzielczy Raszków - nr konta: 71 8430 0009 0005 1901 0184 6160
lub w sekretariacie szkoły - tel. 62 733 61 31.

Przy wpłacie w tytule proszę wpisać „Zjazd Absolwentów” i podać imię i nazwisko (absolwentki również panienskie)
oraz rolę ukończenia szkoły, np. Zjazd Absolwentów - Katarzyna Nowak z d. Kowalska - 1974

Wpłata jest warunkiem uczestnictwa w Zjeździe Absolwentów.

Pytania prosimy kierować do: Beata Bartosz (nr tel. 509 943 443), Wacława Muzyka (nr tel. 694 435 075)



UROCZYSTOŚCI ♦ IMPREZY ♦ ZABAWY - ZAPRASZAMY!

„Ponieważ Cię Bóg dał nam za patrona, niechaj nas zawsze strzeże twa obrona”



UROCZYSTOŚCI ODPUSTOWE W DIECEZJALNYM SANKTUARIUM ŚWIĘTEGO ROCHA W MIKSTACIE



SIERPIEŃ

2017



Wtorek 15 sierpnia - Uroczystość Wniebowzięcia NMP

godz. 08.00; 10.30 - Msza Święta - kościół Świętej Trójcy
godz. 13.00 - Pielgrzymka Lekarzy i Służb weterynaryjnych - Sanktuarium
godz. 15.00 - XIII Sesja Popularno - Naukowa z cyklu: „SIŁA KULTU - TRADYCJI - WIARY”
Otwarcie okolicznościowych wystaw (MGOK - ul. Chopina 1)
godz. 18.00 - Msza Święta - kościół Świętej Trójcy
Po Mszy Świętej procesja z Najświętszym Sakramentem i relikwiami
do Sanktuarium Świętego Rocha. W Sanktuarium Nieszpory i całonocne czuwanie modlitewne
godz. 24.00 - Pasterka koncelebrowana przez kapłanów pochodzących z Mikstatu

Środa 16 sierpnia - DZIEŃ ODPUSTU

godz. 06.00; 08.00 - Msza Święta - Sanktuarium
godz. 07.00 - Msza Święta - kościół Świętej Trójcy
godz. 09.00 - Błogosławieństwo zwierząt przy Sanktuarium
Obrzędu dokona J.E. Ksiądz Bp Senior Stanisław Napierała
godz. 11.00 - Suma odpustowa
przewodniczy J.E. Ksiądz Bp Senior Stanisław Napierała
godz. 18.00 - Msza Święta z błogosławieństwem małych dzieci - Sanktuarium
Po Mszy Świętej procesja eucharystyczna do kościoła parafialnego

Niedziela 20 sierpnia - Dzień Dziękczynienia

godz. 08.00; 10.30 - Msza Święta - kościół Świętej Trójcy
godz. 18.00 - Msza Święta - Sanktuarium

Od 7 sierpnia codziennie w Sanktuarium Świętego Rocha:

godz. 10.00 spotkania dla dzieci i młodzieży - VI Edycja „Szkoly Świętego Rocha”
godz. 18.30 Msza Święta połączona z nowenną
nauki głosi Ks. Kan. Bogumił Kempa - Oficjal Sąd Biskupiego w Kaliszu

Od 7 sierpnia codziennie w kościele Świętej Trójcy:

godz. 08.00 Msza Święta połączona z nowenną
nauki głosi Ks. Kan. Grzegorz Kłapa



www.parafia-mikstat.pl

Na uroczystości odpustowe w X rocznicę ustanowienia Świętego Rocha Patronem niebieskim miasta Mikstat
zaprasza ks. kan. Krzysztof Ordziniak Kustosz Sanktuarium oraz ks. Krzysztof Lipiński

KINO PIAST cyfrowe 3D OSTRZESZÓW

Mała wielka stopa

Belgia, Francja, animacja, komedia,
przygodowy, 92 minuty.
Środa - 16 VIII, godz. 11:00, 15:30
Czwartek - 17 VIII, godz. 11:00, 15:30

Dunkierka

Belgia, Francja, dramat wojenny,
106 minut.
Środa - 16 VIII, godz. 19:45

Czwartek - 17 VIII, godz. 19:45

Spider-Man: Homecoming

USA, akcja, sci-fi, 133 minuty.
Środa - 16 VIII, godz. 17:15 (dubbing)
Czwartek - 17 VIII, godz. 17:15 (dubbing)

Gang Wiewióra 2

Kanada, USA, Korea Południowa, ani-
macja, komedia, przygodowy, 86 minut.
Piątek - 18 VIII, godz. 11:00, 16:00,
17:45/3D
Sobota - 19 VIII, godz. 17:30
Niedziela - 20 VIII, godz. 17:00/3D

Poniedziałek - 21 VIII, godz. 11:00

Wtorek - 22 VIII, godz. 11:00, 17:30-3D

Środa - 23 VIII, godz. 11:00/3D, 17:30

Annabelle: Narodziny zła

USA, horror, 98 minut.
Piątek - 18 VIII, godz. 19:30
Sobota - 19 VIII, godz. 19:15
Niedziela - 20 VIII, godz. 19:15
Wtorek - 22 VIII, godz. 19:15
Środa - 23 VIII, godz. 19:15

Ceny biletów: www.ock.ostreszow.pl
Zakup biletów on-line: www.bilety24.pl

ROLLERCUP OLIMPIA

Kobyła Góra 2017'

2 września 2017r. (sobota)

8.00 - 11.00 - zapisy w biurze zawodów
10.00 - Mini Rollercup wyścig na hulajnogach,
6 lat i młodszy, 200m
10.15 - Mini Rollercup, 6 lat i młodszy, 400m
10.30 - Mini Rollercup, 7-10 lat, 1000m
10.50 - Fan Rollercup dla dzieci 11-14 lat, 2km
11.30 - dekoracja Mini Rollercup i dystansu
Fan Rollercup
11.45 - 12.30 - Fitness Rollercup, 8km
12.45 - 14.30 - Pro Rollercup, 15km
15.00 - dekoracja Fitness Rollercup i Pro Rollercup
15.30 - zakończenie

Zapisy

www.olimpiakids.com.pl

Znajdź nas na FB RollerCup Olimpia



Rada Sołecka, Koło Gospodyń Wiejskich, Ochotnicza Straż Pożarna

zapraszają na

FESTYN DOŻYNKOWY,

który odbędzie się 19 sierpnia 2017 roku

W programie:

- 15.30 - Msza święta przy krzyżu w Myjach
- 16.30 - Rozpoczęcie dożynek - sala OSP Myje

Atrakcje dla dzieci: „Dmuchańce” i inne.
Do tańca przygrywa zespół „TRANS”.



Dożynki Wiejskie - Niedźwiedź 2017 20 sierpnia

14:00 - Msza święta dziękczynna
15:00 - Festyn Dożynkowy

- Wspólne biesiadowanie
- Występy artystyczne:
 - Kabaret „Malina”
 - Jubilaci
 - Występy taneczno-wokalne dzieci i młodzieży
- Zjeżdźalnia (bezpłatna)
- Konkursy dla dzieci i dorosłych z atrakcyjnymi nagrodami.

Pyszne jadlo z kuchni polowej!

20.00 - Zabawa taneczna, gra zespół MIRAGE



Centrum Kultury w Grabowie nad Prosną
zaprasza dzieci na

LATO W MIEŚCIE



17.08. (czwartek) - Podróże małe i duże:
WIO KONIKU - wyjazd do stajni w Siekierzynie

22.08. (wtorek) - Gry zabawy i inne ważne sprawy: A LATO
WCIAŻ TRWA

24.08. (czwartek) - Gry zabawy i inne ważne sprawy: TROPAMI
WAKACYJNYCH ZABAW



Zajęcia we wtorki odbywać się
będą w godz. 11.00-14.00 na sali
Centrum Kultury (budynek OSP,
ul. Kolejowa 3), natomiast zajęcia
piątkowe w Bibliotece Publicznej
(ul. Kaliska 22), również w godz. 11.00-
14.00.

Informacje dodatkowe - tel. 62 730-53-46

AKCJA LATO 2017



Ostrzeszowskie Centrum Kultury

zaprasza /szczegóły na plakatach/



od poniedziałku do piątku - godz. 11.00 - wakacyjne kino
do 17 sierpnia „Mała Wielka Stopa”; od 18 sierpnia „Gang Wiewióra 2”

W każdą niedzielę lipca i sierpnia 11.00 - 14.00 - zwiedzanie baszty
wystawa „Średniowiecze da się lubić”, taras widokowy

16 sierpnia - Środa - godz. 9.00 - 13.30 - zajęcia plenerowe dla zaawansowanych na terenie klasztoru

17 sierpnia - czwartek - godz. 10.00 - „Pyrkoryty” na czerpanym papierze czyli grafika po ostrzeszowsku

18 sierpnia - Piątek - godz. 9.30 - 11.00 - zajęcia plenerowe na sztalugach dla dzieci w ogrodach
klasztornych - zbiórka 9.15 w pracowni plastycznej OCK /w razie deszczu zajęcia odwołane/
Godz. 9.30 - 13.30 zajęcia plenerowe dla zaawansowanych na terenie klasztoru

20 sierpnia - Niedziela:
godz. 14.30 - TEATR I ANIMACJE - dziedziniec baszty /w razie niepogody sala widowiskowa OCK/
godz. 18.00 - TANGO FOGG - ZAPOMNIANA PIOSENKA - dziedziniec baszty
/w razie niepogody sala widowiskowa OCK/

21 sierpnia - Poniedziałek - godz. 9.00 - 14.00 - zajęcia plenerowe dla zaawansowanych na terenie klasztoru

22 sierpnia - Wtorek:
godz. 12.00 - ZUMBA dla DZIECI - zajęcia taneczne /sala klubowa OCK/ ZUMBA kids
godz. 9.00-14.00 - zajęcia plenerowe dla zaawansowanych na terenie klasztoru

23 sierpnia - Środa - godz. 9.30 - 13.30 zajęcia plenerowe dla dzieci i zaawansowanych na terenie klasztoru
- zbiórka 9.15 w pracowni plastycznej OCK /w razie deszczu zajęcia odwołane/

LATO Z KULTURĄ TANGO FOGG ZAPOMNIANA PIOSENKA

20 sierpnia (niedziela), godz. 18.00
dziedziniec baszty
(w razie niepogody koncert odbędzie się w sali widowiskowej OCK,
ul. Gorgolewskiego 2)
WSTĘP WOLNY

Święto Plonów - Korpysy 15.08.2017 r.

1. Początek uroczystości, przejazd korowodu konnego bryczkami na trasie Korpysy-Siedlików.
2. Msza święta na placu zabaw o godz. 15.00.
3. Tradycyjne wręczenie chleba zaproszonym gościom.
4. Występy dzieci,
5. Występ kabaretu „Spowiedź przedślubna”.
6. Konkursy.
7. Grillowanie.

Zabawa taneczna przy zespole muzycznym „Trans”.



Wójt gminy Kraszewice, przewodniczący Rady Gminy
oraz sołtys Sołectwa Kraszewice nr 2
mają zaszczyt zaprosić na

Dożynki Gminno-Parafialne 2017,

które odbędą się 20 sierpnia 2017 r. w Kraszewicach.
Uroczystości rozpoczną się mszą świętą dziękczynną o godzinie 14.00.

Program dożynek:

1. Msza święta dziękczynna.
2. Przemarsz korowodu dożynkowego.
3. Część oficjalna.
4. Część artystyczna.
5. Część taneczna.





KACPER JASTRZĘBSKI MISTRZEM POLSKI! Kornel Warszawski dwa wicemistrzostwa! Kacper Gwiazda - brąz!

Po najcenniejszy krążek sięgnął Kacper Jastrzębski w konkurencji dziesięcioboju. Podopieczny trenera Dawida Sobieraja, uczeń klasy sportowej przy ZS nr 1 w Ostrzeszowie był fenomenalnie przygotowany do imprezy. Podczas rywalizacji pobił aż 9 rekordów życiowych, a dziesiątym rekordem był wynik końcowy w klasyfikacji punktowej, który jest obecnie pierwszym wynikiem na listach krajowych. Mieszkaniec Kraszewic prowadzenie objął już po pierwszej konkurencji i nie dał się zepchnąć z tej pozycji aż do końca. Kacper do dwóch tytułów wicemistrza Polski, zdobytych wcześniej, dołożył trzeci, ten najważniejszy.

Dwa tytuły wicemistrza kraju w rzucie dyskiem i w pchnięciu kulą wywalczył Korner Warszawski. Doruchowianinowi, podopiecznemu trenera Antoniego

Winnego, podczas obu konkursów zabrakło trochę szczęścia. Mimo bardzo dobrych prób i mimo pobicia rekordów życiowych w obu konkurencjach złote medale przegrywał zaledwie o kilka centymetrów.

Nasz trzeci medalista to Kacper Gwiazda, który trenuje pod okiem Marka Nalepy. Kacper Gwiazda, podobnie jak Kacper Jastrzębski, stanął na podium

dziesięcioboju, zdobywając brązowy medal. Tym samym konkurencja dziesięcioboju została zdominowana przez zawodników z Ostrzeszowa. Kacper Gwiazda pobił 4 rekordy indywidualne oraz rekord punktacji końcowej.

Z dobrej strony podczas mistrzostw pokazały się również dwie inne podopieczne trenera Sobieraja - Martyna Lubojańska - 6. w biegu na dystansie

2000m z przeszkodami, i Martyna Wróbel - 15. w siedmioboju. Obie zawodniczki to uczennice klas sportowych ZS nr 1 w Ostrzeszowie. Również na 15. pozycji w konkursie rzutu dyskiem sklasyfikowana została Karolina Gałka (trener Antoni Winny).

Wszyscy uzyskali punkty w klasyfikacji sportu młodzieżowego.

Wyniki, jakie uzyskali poszczególni zawodnicy, na str. 23.

M.S.



Kornel w akcji

Ogromny sukcesem dla lekkoatletów LKS „ORKAN” Ostrzeszów zakończyły się rozegrane w Warszawie Mistrzostwa Polski Juniorów Młodszych w Lekkoatletyce. Cztery medale, szóste miejsce w Polsce

w klasyfikacji medalowej i pierwsze w Wielkopolsce to efekt startów naszych zawodników. Zawody rozegrane zostały w ramach Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w Sportach Letnich.

OSTRZESZOWIANIN NA TOUR DE POLOGNE

Kolarstwo to dla wielu po prostu dyscyplina sportowa. Dla Jarosława Stajszczyka z Olszyny to jednak coś więcej - to sposób na życie, na spędzenie wolnego czasu. W swoim garażu ma całą kolekcję rowerów - zarówno czasowych, jak i szosowych. Pasja jest tak wielka, że byłby w stanie nawet sprzedać samochód, by zamienić go na rower.

- Tak naprawdę to jeżdżę całe życie, odkąd tylko pamiętam - mówi bohater naszego artykułu, tegoroczny uczestnik największej imprezy kolarskiej Tour de Pologne Amatorów, która odbyła się kilka dni temu w Bukowinie Tatrzańskiej.

Jak rozpoczęła się jego przygoda z kolarstwem?

- Od dziecka lubiłem jeździć rowerem, najpierw po osiedlu - z kolegami, później zaczęliśmy tworzyć różne dystanse, aż w końcu udało nam się pokonać 100, 200 kilometrów. Zmieniałem rower na coraz lepszy. Muszę przyznać, że rocznie przejeżdżam więcej kilometrów na rowerze aniżeli samochodem, około 10-12 tysięcy. Jeżdżę cały rok, nie tylko latem, do pracy, wszędzie, gdzie tylko się da - mówi pan Jarek.

Jak dodaje nasz rozmówca, rower to nieodłączny element jego życia.

- Rower ciągle się gdzieś u mnie przewijał i tak zostało. Gdy wyjeżdżam w góry, zabieram go ze sobą - inni wchodzą na góry pieszo, ja wjeżdżam rowerem - śmieje się.

W tegorocznej edycji Tour de Pologne Amatorów do pokonania było aż 58km - na uczestników czekały podjazdy pod Łapszankę, Ścianę Bukovina, Rusiński Wierch i Bukowinę Tatrzańską. Zawody rozgrywane były przy pięknej pogodzie - świecące słońce, wysoka temperatura i niewielki wiatr. Na starcie tradycyjnie stanął Czesław Lang - polski kolarz torowy i szosowy, wicemistrz olimpijski oraz dwukrotny medalista szosowych mistrzostw świata, a także organizator polskiego Turu.

- To zawody, w których może startować każdy, jednak jeśli ktoś nie jest dobrze przygotowany, po dwóch kilometrach zejdzę z roweru - mówi J. Stajszczyk. - Był to mój pierwszy raz. Chciałem wystartować w zeszłym roku, ale spanikowałem. Wczesną wiosną zacząłem intensywnie trenować, pojeździłem po wszystkich polskich przełęczach, byłem na Słowacji, w Czechach. Cieszę się, że moją pasję podziela żona, co prawda nie przekonałem jej jeszcze do tego, aby zaczęła jeździć, ale kto wie... Z udziału w wyścigach nie była za to zadowolona moja mama - po prostu bardzo się o mnie bała.

W Tour de Pologne Amatorów wzięło udział 2500 kolarzy z całej Polski i zagranicy.

- Już samo ukończenie zawodów daje ogromną satysfakcję. To nie jest wyścig po płaskim terenie, czasami pod górę podjeżdża się w tempie pieszego, z prędkością 6-8km/h. Niektórzy nawet się śmieją, że momentami Tour de Po-

Nasza redakcyjna koleżanka najlepsza na mistrzostwach piłkarzyków



Od 4 do 7 sierpnia w Szeligach k. Elku rozegrane były XI Międzynarodowe Mistrzostwa Warmii i Mazur

w Futbolu Stołowym. W turnieju wzięło udział ponad 160 zawodników z Polski, Litwy, Łotwy, Estonii, Rosji i Ukrainy. Ostrzeszów również posiadał swoich reprezentantów na tych rozgrywkach, Katarzynę i Dawida Przybyszów. Niestety, w wyniku nieszczęśliwego wypadku Dawid przed rozpoczęciem turnieju złamał rękę, co wykluczyło go z rozgrywek.

W tym roku ostrzeszowianie mieli bronić aż czterech tytułów mistrzowskich (razem w konkurencjach par otwartych i mieszanych, oddzielnie Dawid w singlach otwartych, a Kasia w parach kobiet), ale ze względu na złamaną rękę Dawida, tylko Kasia miała okazję do obrony tytułu. Razem z Barbarą Kurtyką z Wrocławia pokonały 14 innych par kobiecych i po raz czwarty zdobyły mistrzowski tytuł. Na drugim miejscu uplasowały się: Katarzyna Śmiela i Joanna Hałaś z Torunia, natomiast trzecie miejsce zajęły: Karolina Kłot z Łodzi oraz Agne Musajewaite z Litwy.

Kasia wzięła również udział w konkurencji singli kobiet, gdzie wywalczyła siódme miejsce.

Najprawdopodobniej to już ostatnia edycja Międzynarodowych Mistrzostw Warmii i Mazur. Wszyscy zawodnicy mają nadzieję, że jest to jedynie plotka, ponieważ turniej ten i to nie bez przyczyny, cieszy się ogromną popularnością. Bo w Szeligach nie tylko sport się liczy, ale przede wszystkim „piłkarzykowa” rodzina, spotykająca się w tak licznym gronie raz do roku i tworząca niepowtarzalną atmosferę.

KP

Naszej redakcyjnej koleżance - mistrzyni Katarzynie Przybysz, serdecznie gratulujemy sukcesu!

logne przypomina pieszą pielgrzymkę. Czasami przełożenie korby to typowe wyciskanie. Natomiast zjeżdża się z prędkością nawet 80km/h. Trzeba naprawdę uważać. Jeżeli jedzie grupa i nie daj Boże ktoś najedzie na kamień, wtedy tworzy się efekt domina. W takiej kraksie można nieźle uciepieć.

2 godziny 20 minut - w takim czasie ostrzeszowianin pokonał 58-kilometrowy dystans w Bukowinie Tatrzańskiej.

- Byliśmy ustawieni w sektorach po 200 osób, co minutę wypuszczano 100. Jechałem na szwajcarskim rowerze firmy Scott. Był to jeden z gorszych rowerów, bo nie mam żadnego sponsora, nie należę do żadnego klubu, na trasie pojawiały się rowery o wartości samochodów - przyznaje mężczyzna.

Pan Jarek, co zrozumiałe, brał udział nie tylko w Tour de Pologne Amatorów.

- Bardzo fajne wyścigi organizowane są np. w Trzebnicy, byłem na nich rok temu. Do pokonania mieliśmy 150-kilometrowy dystans. Polecam. Miesiąc temu wraz z kolegami zrobiliśmy sobie

taką małą wycieczkę - wyruszyliśmy z Ostrzeszowa, objechaliliśmy jezioro Jeziorsko, potem Wartę i Kalisz, i wróciliśmy przez Ostrów do domu. Uzbierało się prawie 200 kilometrów. Na drugi dzień po takiej wyprawie kolarz potrzebuje regeneracji, trzeba przyjmując ponad 5000 kalorii w posiłkach.

We wrześniu, w gminie Sośnie, po raz kolejny odbędzie się Rajd Hajstra, w zeszłym roku ostrzeszowianin zajął nim drugie miejsce. W tym roku również zamierza przystąpić do wyścigów.

- Kolarstwo to niesamowite emocje, dlatego zachęcam wszystkich do uprawiania tej dyscypliny sportu. Ja jeżdżę razem z zaprzyjaźnionymi kolarzami z naszego powiatu. Ostatnio wybraliśmy się starą „8” do Oleśnicy i z powrotem. Kiedyś mijały nas na trasie dwie, trzy

osoby, teraz jest ich o wiele więcej. Widać, że młodzi ludzie chcą jeździć, niektórych trzeba tylko bardziej zachęcić - dodaje Jarosław Stajszczyk.

Gratulujemy wspaniałej pasji i życzymy kolejnych sukcesów na trasie.

A. Ławicka



Z Czesławem Langiem - głównym organizatorem imprezy

PIŁKA NOŻNA

IV liga wielkopolska, gr. pld.

Wyniki 2. kolejki (12.08.)

Rawia Rawag Rawicz - Victoria Ostrzeszów	1-1
Ostrovia 1909 Ostrów - Pogoń N. Skalmierzyce	4-3
Kania Gostyń - Korona Piaski	1-4
LKS Gołuchów - SKP Słupca	1-0
Obra 1912 Kościan - Victoria Września	1-1
Tur 1921 Turek - Polonia Kępno	1-2
Odolanovia Odolanów - Polonia 1912 Leszno	1-3
Biały Orzeł Koźmin - PKS Racot - spotkanie odwołane - zalane boisko	

Bramka dla Victorii: Robert Skrobacz (63).

Aktualna tabela

M.	Drużyna	M.	Pkt.	Bz.	Bs.
1.	Polonia 1912 Leszno	2	6	6	3
2.	LKS Gołuchów	2	6	3	1
3.	Victoria Września	2	4	3	1
4.	Obra 1912 Kościan	2	4	2	1
5.	Korona Piaski	2	4	5	2
6.	Ostrovia 1909 Ostrów	2	3	6	6
7.	Polonia Kępno	1	3	2	1
8.	Kania Gostyń	2	3	2	4
9.	Pogoń N. Skalmierzyce	2	3	7	5
10.	Victoria Ostrzeszów	2	1	2	3
11.	Rawia Rawag Rawicz	2	1	1	3
12.	Tur 1921 Turek	2	1	2	3
13.	Biały Orzeł Koźmin	1	0	0	1
14.	Odolanovia Odolanów	1	0	1	3
15.	SKP Słupca	2	0	0	2
16.	PKS Racot	1	0	1	4

Kolejne mecze:

15 sierpnia (środa), godz. 16.00 - Victoria Ostrzeszów - Obra 1912 Kościan,
19 sierpnia (sobota), godz. 16.00 - Victoria Września - Victoria Ostrzeszów.
15 sierpnia, godz. 17.00 - KS Opatówek - Zefka Kobyła Góra,
20 sierpnia (niedziela), godz. 16.00 - Zefka Kobyła Góra - Astra Krotoszyn

USŁUGI

OGÓLNOBUDOWLANE
I REMONTOWE

TEL. 721 648 104

USŁUGI

ŚLUSARSKIE

spawanie, toczenie, frezowanie
RÓWNIEŻ U KLIENTA

tel. 883 230 670

Zatrudnię STOLARZA,
z doświadczeniem
lub bez.Kontakt: Zakład Stolarski Stolmar
Potaśnia 15
tel. 601 812 431MASZYNY
BUDOWLANE
wynajem i usługi

▲ minikoparki

▲ wywrotki ▲

zagęszczarki gruntu
do 500kg ▲

▲ agregaty prądotwórcze

do 25KW ▲ piły do cięcia

posadzek ▲ piły do cięcia

błoczków Ø 900 ▲ łaty

wibracyjne ▲ młoty

wyburzeniowe ▲ nagrzewnice

spalinowe ▲ przyczepy

samochodowe ▲ wibratory do

betonu ▲ betoniarka

ciągnikowa 1200l

▲ elektronarzędzia ▲

glebogryzarki ▲ wiertnice

glebowe ▲

▲ wertykulator

i inne ▲



Doruchów

tel. 607 801 140



GRALI O PUCHAR BURMISTRZA

5 sierpnia na boisku orlik w Ostrzeszowie rozegrano turniej piłki nożnej „O Puchar Burmistrza”. W imprezie udział wzięło pięć drużyn trenujących na co dzień na orliku. Organizatorem przedsięwzięcia był pan Grzegorz Dybalski. Zwyciężyli piłkarze z osiedla Pisarzy. Najlepszym bramkarzem został Mateusz Jasiński należący do tej drużyny, zaś najlepszym strzelcem Miłosz Szajdak z No More Shower.

Mecze rozpoczęły się już o godzinie 14.00, a zakończyły kilka minut przed 18.00. Wszystkie trwały po dwadzieścia minut (każdy z każdym).

Po podliczeniu punktacji, okazało się, że równych sobie nie mieli zawodnicy z osiedla Pisarzy i to właśnie oni zajęli pierwsze miejsce. Zaraz za nimi na podium stanęli chłopcy z No More Shower, trzecie miejsce wywalczył Marny Team.

A. Ł.

Wyniki uzyskane przez zawodników na Mistrzostwach
Polski Juniorów Młodszych w Lekkoatletyce

Kacper Jastrzębski - dziesięciobój

100m - 11,17s, rekord życiowy
skok w dal - 6,64m, rekord życiowy
kula 5kg - 13,46m, rekord życiowy
skok wzwyż - 1,78m, rekord życiowy
400m - 52,24s, rekord życiowy
110m ppl. - 15,13s, rekord życiowy
rzut dyskiem 1,5kg - 38,85cm, rekord życiowy
skok o tyczce - 3,20m, wyrównany rekord życiowy
rzut oszczepem 700g - 52,62m
1500m - 4:52,08, rekord życiowy
Suma punktów w dziesięcioboju - 6685 pkt.

Kacper Gwiazda - dziesięciobój

100m - 11,41s,
skok w dal - 5,87m
kula 5kg - 13,18m
skok wzwyż - 1,72m

400m - 53,04s, rekord życiowy

110m ppl. - 15,50s
rzut dyskiem 1,5kg - 39,66m, rekord życiowy
skok o tyczce - 2,70m, rekord życiowy
rzut oszczepem 700g - 26,24m
1500m - 4:50,60, rekord życiowy
Suma punktów w dziesięcioboju - 5844 - rekord życiowy.

Martyna Wróbel - siedmiobój

100m ppl. - 15,28s

skok wzwyż - 1,37m

pchnięcie kulą 3kg - 9,48m, rekord życiowy
200m - 26,67s, rekord życiowy
skok w dal - 4,66m, rekord życiowy
rzut oszczepem 500g - 23,03 rekord życiowy
800m - 2:40,46 sek.
Suma punktów w siedmioboju - 3903 - rekord życiowy

Kornel Warszawski

pchnięcie kulą - 19,71m, rekord życiowy;
rzut dyskiem - 58,51m, rekord życiowy

Martyna Lubojańska

2000m z przeszkodami - 7:23,51, rekord życiowy

Karolina Gałka

rzut dyskiem - 29,79m

PROFESJONALNE WYSOKOCIŚNIENIOWE
CZYSZCZENIE I IMPREGNACJA

◆ kostki brukowej ◆ kostki granitowej
◆ elewacji ◆ dachów ◆ ogrodzeń

tel. 697 122 522



REJAN OKNA

- drzwi
- parapety komorowe
- okna wystawowe
- rolety
- doradztwo i wycena gratis
- okna inwentarskie - białe
- moskitiery

Myje 7E, tel./fax 732-01-41, tel. kom. 692 095 372
www.rejan.com.pl

TŁUMACZENIA

◆ przysięgłe i zwykłe ◆ wszystkie języki

Ostrzeszów, ul. Okrężna 3 tel. 608 101 793

AVIVA

BIURO OBSŁUGI
KLIENTAwww.doradca.aviva.pl/anowak
ul. Powstańców Wlkp. 12,

Ostrzeszów

tel. kom. 601 554 989

Oferujemy:

- Ubezpieczenia na życie
- Ubezpieczenia szpitalne
- Ubezpieczenia Następstw Nieszczęśliwych Wypadków
- Ubezpieczenia inwestycyjno - emerytalne
- Ubezpieczenie domów
- Ubezpieczenia podróżne
- Fundusze Inwestycyjne
- Ubezpieczenia grupowe

POŻYCZKI
NA OŚWIADCZENIE

do

7.000 zł

w ZAPLO, VIVUS,
HAPI POŻYCZKI,
ALIOR BANK, GETIN
BANK I INNE.KOMPENSJA -
NAJWYŻSZE
ODSZKODOWANIA ZA:

- wypadki komunikacyjne
- wypadki przy pracy
- rolnicze

Agencja Opłat EXPERT,
ul. Grodzka 13
63-520 Grabów nad Prosną
www.agencjaexpert.pl

BRODA JAK MALOWANA



był posiadaczem najdłuższej brody. Okazuje się, że był nim jednak Norweg.

„Właścicielem najdłuższej w historii brody był Norweg Hans Langseth. Jego broda miała długość 5 metrów i 33 centymetry. Hans Langseth zmarł w 1927 roku w USA, a od 1967 roku jego broda znajduje się w Smithsonian Institution”.

Natomiast poszukując informacji o brodzie, która przyczyniła się do śmierci jej właściciela, na stronie <http://joemonster.org/art/37904>, znaleźliśmy inną, niż podał pan Maciej, wersję.

„Jedną z najdłuższych bród w historii nosił niejaki Hans Steininger, burmistrz bawarskiego wówczas Braunau. Imponująca broda miała niemal 1,5 metra długości. Przyniosła swojemu właścicielowi sławę, ale też wyjątkowo złośliwie się na nim zemściła. Legenda głosi, że w 1567 roku miał on stanąć na własnej brodzie i złamać kark. Bolesne doświadczenie (o ile oczywiście imię Steininger kiedykolwiek istniał, bowiem zdania są podzielone)”.



Hans Langseth i najdłuższa w dziejach broda

Pana Macieja spotkałem zupełnie przypadkowo. Od razu zaintrygowała mnie jego niewiarygodnie długa broda. Postanowiłem więc dowiedzieć się, w jaki sposób można osiągnąć taki niesamowity efekt.

„Moja broda ma już trzy lata. Zaczęło się banalnie - ponieważ nie chciało mi się golić, pomyślałem, że „zahoduję” klasyczną bródkę. Ale kiedy była już trochę dłuższa, postanowiłem jej nie obcinać i zapuścić tak długą, jak tylko się da. Przez trzy lata osiągnąłem to, co mam w tej chwili.

Interesuję się grupami rekonstrukcyjnymi, historią, a więc jest to jakby nawiązanie do dawnych czasów - mam brodę jak niegdysiejsi wojowie. Nie będę jej skracać, choć taki „zarost” wymaga dużego starania. Chcę, żeby sięgała mi do kostek.

Podobno najdłuższą brodę (do samej ziemi) miał pewien Rosjanin, który w głupi sposób zginął - nadepnął na swoją brodę i skrzył sobie kark” - opowiada pan Maciej z Niedźwiedzia.

Sprawdziliśmy w Wikipedii, czy rzeczywiście wspomniany Rosjanin

A ile mierzyła najdłuższa broda kobieca? W porównaniu z mężczyznami - bagatela - 30 centymetrów.

Wszystkim brodaczo, a przede wszystkim panu Maciejowi, życzymy, by ich brody stały się powodem do dumy oraz wzbudzały podziw nie tylko u płci „niebrodnej”.

sm

OSTRZESZOWIANIE NA PODIUM RAJDU NA ORIENTACJĘ

Rajdy przygodowe (Adventure Race) to zawody na orientację, w których wyznaczoną na mapie trasę poko-

nuje się najczęściej rowerem, kajakiem i pieszo. W takiej właśnie imprezie na dystansie 250 kilometrów wziął udział



Ach, co to był za ślub!



Agata i Rafał

fot. Foto Video Masters, t. 503 099 383

Miło nam poinformować, że 3 czerwca 2017 roku w kościele pw. św. Anny w Niedźwiedziu na ślubnym kobiercu stanęli i powiedzieli sobie sakramentalne „tak”:

Agata Pomorska i Rafał Błoch

Młodej Parze życzymy wszelkiej pomyślności, szczęścia i nieustającej miłości oraz pomyślnej realizacji wszystkich wspólnych planów.

redakcja

Jeśli chciałbyś, aby i Twoje zdjęcie ślubne ukazało się na łamach „Czo”, przynieś lub przyslij swoją ślubną fotografię do redakcji. Na pewno ją opublikujemy. To nic nie kosztuje. Zapraszamy!

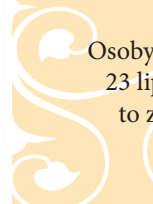
Dzieci są mostem do nieba. Przysłowie perskie



Hania - córeczka państwa Sylwii i Adama Ptaków z Kępna, ur. 7.08.2017r., waga 3080g

Szczęśliwym Rodzicom gratulujemy, a Hani życzymy zdrowia, miłości i szczęścia na całe długie życie!

Osoby urodzone między 23 lipca a 23 sierpnia to zodiakalne Lwy.



Kochanej żonie, mamie, teściowej, babci i prababci

Mariannie Bednarek

z okazji **80.** rocznicy urodzin serdeczne życzenia - dużo zdrowia, szczęścia i pogody ducha na dalsze lata życia



składają
mąż Idzi,

córka Bożena z mężem Andrzejem,
wnuk Łukasz z żoną Sylwią, wnuczka Aneta
z mężem Marcinem,

prawnuki: Samanta, Michał, Weronika, Jasiu i Adas

Z okazji **90.** urodzin

cioci Stefani Marek

dużo radości, sił i doczekania kolejnych pięknych lat



życzy
chrześniaczka
Wiesława z rodziną



ostrzeszowski zespół Auratree, który tworzyło rodzeństwo Małgorzata i Łukasz Haladyn.

Po 35 godzinach trudnej nawigacji w wymagającym terenie, pokonaniu 160km na rowerze, 25km ka-

jakiem i 65km biegiem nasz zespół znalazł się na 3. pozycji wśród zespołów mieszanych! Zawody ukończyło 17 spośród 30 zespołów, które zjawiły się na starcie.

Wielkie gratulacje i szacunek!

SZS



POWOLNY
Spółka jawna

BLACHY

dachowe od:

17⁶⁰

Ostrów, ul. Długa 19
tel. 509 551 550